Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 18 | Częstochowa, wtorek 22 stycznia 1946 r. | Rok II.

Dymisja generała de Gaulle'a

PARYŻ (Ant. wł.) — Wczoraj powrócił do Paryża minister spraw zagranicznych Bidault, aby wziąć udział w posiedzeniu komitetu wykonawczego partii republikańsko-ludowej. Posiedzenie to pozostaje w związku **z poważnym kryzysem politycznym, wywołanym we Francji podaniem się do dymisji generała de Gaulle'a.** Generał de Gaulle oświadczył na Radzie Ministrów, że przyjął mandat, stawiający go na czele rządu, pod pewnymi warunkami. Warunki te, zdaniem jego, nie zostały spełnione, wobec czego wycofuje się. W liście, jaki generał de Gaulle złożył przewodniczącemu Konstytuanty Feliksowi Gouin, miał pisać, że rezygnuje ze swego stanowiska **i wycofuje się zdecydowanie i ostatecznie nie tylko z rządu, ale i z życia politycznego. Dziś lub jutro Konstytuanta francuska zbierze się na nadzwyczajnym posiedzeniu celem rozważenia sytuacji, powstałej po ustąpieniu generała de Gaulle'a.** W związku z tym odbywają narady komitety wykonawcze wszystkich partyj. **Jako następcy generała de Gaulle'a wymieniani są: przywódca komunistyczny Thorez, przewodniczący Konstytuanty Gouin i przywódca liberałów Herriot.** Minister Bidault nie powróci do Londynu dopóki konflikt nie zostanie rozwiązany.

Rezygnacja generała de Gaulle'a ze stanowiska premiera stanie się oficjalna dziś po zakomunikowaniu jej Konstytuancie. Korespondenci paryscy pism londyńskich donoszą, że **oficjalną przyczyną ustąpienia generała de Gaulle'a jest jego odmowa na proponowane przez partie lewicowe obcięcie wydatków na wojsko o 20%,** nieoficjalne jednak przyczyny są dużo bardziej istotne i zasadnicze. **Najważniejsza z nich to różnice, jakie powstały w łonie rządu w poglądzie na konstytucję. Zważyć również należy ciężką sytuację aprowizacyjną.** — Generał de Gaulle ma dziś opuścić Paryż, wskutek czego zapowiedziana na dzień dzisiejszy jego mowa przez radio zostanie odwołana. Miała być ona wygłoszona w związku z krytyką w parlamencie polityki aprowizacyjnej, która atakowana była przez deputowanych zarówno lewicowych, jak i prawicowych.

FRANCJA UPAŃSTWAWIA 2.400 ELEKTROWNI I GAZOWNI

PARYŻ (Ant. wł.) — Na obrady Konstytuanty francuskiej wniesiony został projekt rządowy, dotyczący upaństwowienia 2.400 elektrowni i gazowni we Francji.

ZWOLNIENIE Z WIĘZIENIA B. MINISTRÓW RZĄDU VICHY

PARYŻ (Ant. wł.) — Z więzienia w Barcelonie zostało zwolnionych 3-ch ministrów francuskich z b. rządu Vichy, m. in. minister oświaty Bonnard. W więzieniu pozostawali oni od maja ub. r.

Powrót amb. Harrimana do Rosji

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim Harriman powrócił w piątek 18 stycznia r. b. drogą powietrzną z Londynu do Rosji.

LENIN A POLSKA

WARSZAWA, (PAP). — Staraniem Koła Prelegentów przy Towarzystwie Przyjaźni Polsko Radzieckiej odbędzie się 21 b. m. w lokalu własnym odczyt ob. mecenasa Wendla pod tytułem Lenin a Polska. Słowo wstępne wygłosi Minister dr. Stefan Jędrychowski. Po odczycie ob. Lebiediewa, odegra koncert organowy Franciszka Bata.

Zamach na działaczy EAM

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że w Koryncie monarchiści dokonali zamachu na przedstawicieli Komitetu Centralnego greckiej organizacji narodowo-wyzwoleńczej EAM. Członek Kom. Centr. EAM Zewgos i przywódca partii chłopskiej Projmakis zostali ciężko ranni. Zamach był dokonany w obecności żandarmów, którzy następnie pomogli napastnikom ukryć się. Gubernator Koryntu w odpowiedzi na protesty oświadczył, iż jest on bezsilny, gdyż organa porządku i bezpieczeństwa publicznego znajdują się w rękach zdrajców.

PRZED WYBORAMI W GRECJI

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten, że Komitet Centralny organizacji EAM polecił wszystkim członkom i zwolennikom zarejestrować się na listach wyborczych. Komitet Centralny EAM podkreśla w swoich uchwałach, że reakcja będzie starała się fałszować wybory, ażeby tym sposobem uzyskać władzę. Jednakże zagarnięcie władzy przez reakcję doprowadziłoby do wojny domowej.

Jedynym wyjściem dla Grecji są uczciwie przeprowadzone wybory. Partia komunistyczna i socjalistyczna wystawią wspólne listy na zasadach parytetu. Obie partie utworzą we wszystkich miejscowościach jednakowe komitety wyborcze dla przeprowadzenia kampanii wyborczej i dopilnowania czystości wyborów.

Nowe ustawy w W. Brytanii

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w dniu 24 b. m. odbędzie się posiedzenie Izby Gmin, które zajmie się rozpatrzeniem projektów 7-miu nowych ustaw a mianowicie:

1) kontrola inwestycyj i finansowania przemysłów kluczowych,
2) ubezpieczenia społeczne,
3) sprawa strajku generalnego,
4) bezpłatna pomoc lekarska dla wszystkich obywateli Wielkiej Brytanii,
5) subsydia na odbudowę domów mieszkalnych,
6) odszkodowanie za wywłaszczone grunty,
7) kontrola obcej waluty.

Dyskutowany również będzie projekt ustawy, dotyczący lotnictwa cywilnego. — Parlament rozpatrzy także szereg problemów z dziedziny polityki zagranicznej i wewnętrznej.

NOWE STANOWISKO KERRA

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że Archibald Clark Kerr udaje się do Batawii jako oficjalny obserwator rządu brytyjskiego w Indonezji. Jest on również wymieniany jako następca lorda Halifaxa na stanowisku ambasadora Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie.

STRAJKI W HOLANDII

BRUKSELA (PAP). — Prasa holenderska donosi, że w Amsterdamie wybuchły masowe strajki. Przerwali pracę robotnicy transportowi amsterdamskiego węzła kolejowego. Żądają skrócenia dnia roboczego i podwyżki płac. Strajkują również robotnicy przemysłu papierniczego. Próby rządu, mające na celu zlikwidowanie konfliktów drogą arbitrażu nie dały pozytywnych wyników.

STRAJKI W USA

NOWY JORK (PAP). — Agencja Associated Press donosi, że strajk przemysłu mięsnego w USA ogarnął cały kraj. Strajkują robotnicy zorganizowani zarówno w kongresie związków przemysłowych, jak i w amerykańskiej Federacji Pracy. Udział w strajku bierze 193.000 robotników, członków C. J. O. i 75.000 robotników, członków A. F. P. Przywódcy związkowi odrzucili propozycję ministra pracy Schwelenbacha, który dążył do odroczenia strajku i przedłużenia rokowań.

STRAJKI W GRECJI

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten, że w Grecji strajkują wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze państwowi za wyjątkiem personelu szpitali, ambulatoriów itp. W kilku miejscowościach Grecji trwa strajk powszechny. W wielu zakładach robotniczych uzyskano zapewnienie, że będą otrzymywać stałą płacę niezależnie od zmieniającego się kursu drachmy. **Strajk w przemyśle chemicznym i trykotażowym trwa w dalszym ciągu.**

Zbrodniarze niemieccy na szubienicy

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że w toczącym się w Mikołajewie procesie niemieckich przestępców wojennych trybunał wojenny wydał wyrok, mocą którego oskarżeni Herman Winkler, Hans Sandner, Maks Bütner, Rudolf Michel, Franz Witzleb Heinrich Schmale i Robert Berg zostali skazani na śmierć przez powieszenie. Oskarżonych Franza Kandlera i Johana Happa trybunał skazał na 20 lat ciężkich robót.

Wyrok na przestępców skazanych na śmierć został wykonany. Na placu Targowym w Mikołajewie wystawiono 7 szubienic. Egzekucja została dokonana dnia 17 stycznia r. b. o godzinie 17-ej.

WYROK ŚMIERCI NA PRZYWÓDCĘ NIEMCÓW NA WĘGRZECH

BUDAPESZT (PAP). — Trybunał Ludowy w Budapeszcie skazał na śmierć Antoniego Bascha, przywódcę niemieckiej mniejszości narodowej na Węgrzech, jako przestępcę wojennego.

TRYBUNAŁ MIĘDZYNARODOWY DLA SPRAW PRZESTĘPCÓW WOJ. NA DALEKIM WSCHODZIE

PARYŻ (PAP). — Agencja „France-Presse" donosi, że naczelny dowódca sojuszniczych sił zbrojnych w Japonii generał Mac Arthur zainicjował utworzenie Międzynarodowego Trybunału dla spraw przestępców wojennych na Dalekim Wschodzie.

WYKRYCIE ORGANIZACJI FASZYSTOWSKIEJ W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (PAP). — Policja czechosłowacka wpadła na trop szeroko rozgałęzionej po całym kraju organizacji faszystowskiej pod nazwą „Sowa". W okolicy Jilemnic dokonano licznych aresztowań.

Dalszy ciąg obrad Narodów Zjednoczonych

Hiszpania ukrywa niemieckich zbirów

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w piątek, dnia 18 b. m., późnym wieczorem zostało zwołane specjalne posiedzenie Generalnego Zgromadzenia ONZ, aby umożliwić zakończenie przed sobotą debaty nad sprawozdaniem Komisji Przygotowawczej. Posiedzenie to otworzył szef delegacji białoruskiej Kuzma Kisielew, który oświadczył, że **pewna ilość znanych niemieckich przestępców wojennych znalazła schronienie w Hiszpanii i zażądał, aby ONZ zajęła się sprawą wydania ich przez rząd hiszpański i przekazania ich Trybunałowi, w celu odpowiedniego ukarania.** Następnie kierownik delegacji australijskiej Mackin oświadczył, że rząd Wspólnoty Brytyjskiej jest przygotowany oddać pod nadzór powierniczy ONZ korony mandatowe Nowej Gwinei i Nauru. Członek delegacji belgijskiej Van Langeheve oznajmił, że Belgia ma również zamiar oddać mandaty na terytorium w Centr. Afryce Ruanda, Urundi pod nadzór powierniczy. Następnie Van Langeheve oświadczył: „Belgia zapewnia Zgromadzenie o swym niezłomnym postanowieniu służenia organizacji międzynarodowej. Postanowienie to jest wynikiem bolesnego doświadczenia. W ciągu 25-ciu lat granice Belgii były dwukrotnie naruszone w sposób bardzo gwałtowny. Belgia znosiła dwukrotnie okupację wraz z wynikającym z niej upokorzeniem i nędzą. I dlatego też Belgia zna cenę bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo i sprawiedliwość to najwyższe cele organizacji. Jakiekolwiek by istniały różnice opinii w czasie opracowania karty narodów, zastosujemy się lojalnie do jej warunków. Doświadczenie ujawni w przyszłości, jakie należy wprowadzić do niej poprawki". — Van Langeheve podkreślił duże zainteresowanie Belgii Trybunałem Międzynarodowym. Van Langeheve dodał: „Dla Belgii **świat jest jednością. Dobrobyt ludności** świata jest niemniej niepodzielny, niż pokój. Współpraca międzynarodowa ma konkretny cel w dziedzinie gospodarczej. Winna się ona przyczynić do wzrostu dobrobytu ludności". Minister spraw zagranicznych Luksemburga, kierownik delegacji luksemburskiej Józef Bech, oświadczył, że ludność wszystkich małych państw, które były ofiarami agresji, spogląda z nadzieją i zaufaniem na ONZ. „Aby zabić wojnę — oznajmił delegat — musimy uśmiercić ducha, który ją wywołuje".

LONDYN (Ant. wł.) — Minister Bevin weźmie udział ze strony Wielkiej Brytanii w obradach dzisiejszych „wielkiej piątki". Dziś rozpoczyna się istotna praca delegacyj we wszystkich sześciu komisjach. Spodziewane jest, że Bevin lub Noel Becker na dzisiejszym posiedzeniu komisji do spraw politycznych i bezpieczeństwa przedstawi brytyjski punkt widzenia na kwestię kontroli energii atomowej. Premier Nowej Zelandii Frazer jest przewodniczącym komisji do spraw społecznych i kulturalnych. Komisji tej ma być powierzona sprawa uchodźców. Wielka Brytania uważa, że międzynarodowa komisja w tej sprawie, złożona z przedstawicieli Wielkiej Brytanii, USA, Francji i Norwegii, nie wystarcza. Sprawa uchodźców powinna być powierzona wszystkim narodom zjednoczonym. — Według ogólnych zapatrywań Rada Bezpieczeństwa ma rozpatrywać sprawę perską we wtorek lub środę.

„Times" rozważając sprawę Persji, wyraża nadzieję, że rozproszy się wreszcie chmura przesądów i pogłosek otaczająca ją. Dziennik jednak jest zdania, że zanim sprawę powierzy się Radzie, należałoby wznowić rozmowy trzech ministrów, pomiędzy którymi porozumienie w sprawie Persji było już bardzo bliskie w Moskwie. — Byłoby niedobrze, gdyby nowa organizacja **zaczęła sprawę znowu walkować od początku.** Narody Zjednoczone są jeszcze bardzo młodą instytucją i Rada Bezpieczeństwa może od razu znaleźć się w trudnej sytuacji.

„Daily Herald" w artykule p. t. „Tworzenie historii" pisze, że obecnie w dwóch niewiele od siebie odległych izbach tworzy się jednocześnie historię. ONZ kładzie podwaliny pod nowy świat a parlament angielski pracuje nad tworzeniem socjalistycznej Anglii. Pisząc o rządzie autor uważa, że rząd musi kierować swój wzrok naprzód, a nie spoglądać tylko na to, co go najbliżej otacza. Labour Party otrzymała mandat opracowania nowych planów, a nie łatania starych.

ALBANIA ŻĄDA PRZYJĘCIA DO ORGANIZACJI NAR. ZJEDN.

PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse" donosi z Tirany, że dziennik albański „Luftetari" żąda przyjęcia Albanii do grona Narodów Zjednoczonych. Gazeta stwierdza, że faszystowska Argentyna i reakcyjna Turcja są członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych, a Albania, która przelewała krew w walce z faszyzmem nie posiada przedstawiciela na Generalnym Zgromadzeniu Org. Nar. Zjedn.

POSIEDZENIE KOMISJI PRZYGOTOWAWCZEJ U. N. S. K.

LONDYN (PAP). — Komisja Przygotowawcza ONZ dla celów przygotowawczych kulturalnych, naukowych U. N. S. K. zebrała się 18 stycznia w Londynie pod przewodnictwem brytyjskiego ministra oświaty Wilkinssona. Na wiceprzewodniczących wybrani zostali przedstawiciele Francji, Czechosłowacji, Brazylii i Stanów Zjednoczonych. Postanowiono utworzyć specjalną komisje dla spraw naukowych, artystycznych, prasowych, kinowych i radiowych oraz dla organizowania wymiany uczącej się młodzieży.

Zbrodnicza działalność Schiracha i Seyss-Inquarta

NORYMBERGA, (PAP). — Reasumując oskarżenie przeciwko naczelnemu dowódcy marynarki niemieckiej, Raederowi, brytyjski prokurator Jones oświadczył, iż pierwszym z konspiratorów hitlerowskich, który utracił swoje stanowisko, był właśnie Raeder.

Amerykański kpt. Sprecher wygłosił oskarżenie przeciwko przywódcy młodzieży hitlerowskiej i późniejszemu gauleiterowi Wiednia, Baldurowi von Schirach. Oskarżyciel stwierdził, iż zadaniem Schiracha było utrwalenie ideologii partii narodowo-socjalistycznej na długie wieki. Zatruwał on dusze młodzieży i przygotowywał ją do wojny zaborczej. Wpajał w młodzież niemiecką religijną wprost cześć dla człowieka, którego propaganda niemiecka chciała przedstawić jako „wielkiego bohatera narodowego". Kiedy w grudniu 1940 r. Hitler zażądał od Schiracha wysiedlenia Żydów z Wiednia (jakoby z powodu braku pomieszczeń), Schirach wygłosił przemówienie, w którym oświadczył: „Każdy Żyd w Europie zagraża jej kulturze. Jeżeli ktokolwiek czyni mnie odpowiedzialnym za to, iż z miasta, które kiedyś było główną siedzibą Żydów w Europie, wypędziłem 60 tysięcy Żydów i osiedliłem ich w gettach na wschodzie, to jestem zmuszony mu odpowiedzieć, że uważam swój czyn za wkład do kultury europejskiej".

Stosownie do decyzji Trybunału, sprawa przeciwko Bormanowi będzie prowadzona zaocznie ponieważ nie udało się odnaleźć oskarżonego. Według niesprawdzonych wiadomości Borman został zabity, usiłując wydostać się z otoczonego Berlina. Prokurator por. Lambert stwierdził, iż Borman był jednym z twórców spisku narodowo-socjalistycznego przeciwko pokojowi świata. Stworzył on siłę partii narodowo-socjalistycznej i umiał ją zużytkować, aby narodowi niemieckiemu narzucić wolę spiskowców. Prokurator ujawnił, iż w roku 1924 Borman, który kierował wówczas partią narodowo-socjalistyczną w Meklemburgu, został skazany na rok więzienia za morderstwo polityczne. Gdy Hess udał się do Wielkiej Brytanii, Borman objął najpoważniejsze stanowisko jako pomocnik Hitlera i odpowiedzialny jest za wszystko, co działo się w Niemczech od tego czasu, jak również za wszystkie przestępstwa wojenne. Por. Lambert przytoczył dekret, wydany przez Bormana w sprawie traktowania jeńców wojennych. W liście, datowanym 5 listopada 1941 r., domaga się on bezwzględnego i brutalnego traktowania jeńców radzieckich.

Amerykański prokurator, por. Atherton stwierdził, iż w oświadczeniu swoim z 10 grudnia 1945 r. złożonym w więzieniu, b. kanclerz austriacki i późniejszy gubernator Holandii, Seiss Inquart, sam przyznał się do działalności terrorystycznej w Austrii, popieranej przez Rzeszę niemiecką, która zakończyła się mordem kanclerza austriackiego Dolfussa.

Prokurator opisał działalność Seiss Inquarta, która polegała na zamienianiu Holendrów w niewolników. Starał się on wykonać to zadanie w sposób bezwzględny i brutalny. Oddziały SS i policji, stacjonowane w Holandii, podlegały jego rozkazom i dlatego ponosi on odpowiedzialność za działalność tych jednostek. Seiss Inquart przyczynił się również do gospodarki rabunkowej w administrowanym przez niego państwie. Jako komisarz Rzeszy miał on nadzór nad egzekucjami spiskowców. Jemu podlegało również opracowanie planu dostarczenia robotników do Rzeszy niemieckiej. Podczas całej swej działalności tak w Holandii, jak i w Austrii, Seiss Inquart odznaczał się bezlitosnym i okrutnym traktowaniem Żydów. 117 tysięcy Żydów holenderskich zostało na skutek jego rozporządzeń wywiezionych do Polski, gdzie ich stracono.

Oskarżenie przeciwko Frickowi, który był niemieckim ministrem spraw wewnętrznych do roku 1943, wygłosił dr. Robert Kempner, prawnik niemiecki, który na rozkaz Fricka został wysiedlony z Niemiec i stał się rzeczoznawcą prawa międzynarodowego w Stanach Zjednoczonych. Kempner podkreślił, że Frick wydał rozkaz uśmiercenia wszystkich bezużytecznych dla celów wojny totalnej, umysłowo chorych, kalek, ludzi starszych oraz robotników zagranicznych zbyt słabych, aby mogli nadal pracować. Morderstwa te zostały przeprowadzone w szpitalach, klinikach i sanatoriach. Frickowi, jako ministrowi spraw wewnętrznych, podlegał bowiem urząd zdrowia. Dowody, przedłożone przez czeską komisję badania przestępstw wojennych, stwierdzają, że twórcami tego prawa są: naczelnik wydziału zdrowia Rzeszy dr Leonardo Conti, Himmler i Frick. Według bardzo ostrożnych obliczeń, zamordowano przynajmniej 200 tys. umysłowo chorych i niedorozwiniętych oraz około 75 tys. starców. Uśmiercano głównie w Linzu i Muensingen, gdzie urządzono komory gazowe i krematoria. Wojskom, stacjonowanym w okolicy Muensingen, wmawiano, iż czynione są tam doświadczenia z gazami trującymi. Kempner przedstawił list biskupa Limburgu z dnia 13. 8. 1940 r. skierowany do ministra sprawiedliwości w Berlinie, w którym biskup stwierdza, iż w mieście Hadamar uśmierca się ludzi w szpitalach i pali zwłoki. Prokurator Kempner odczytał zeznanie b. niemieckiego sekretarza stanu i szefa kancelarii prezydenta, który opisuje Fricka jako starego bojowca i zagorzałego hitlerowca. Wspólnie z ministrem Klagge przyczynił się on w r. 1932 do przyznania Hitlerowi, który był wówczas obywatelem austriackim, obywatelstwa Rzeszy. Hitler musiał uzyskać to obywatelstwo, aby móc wystawić swą kandydaturę na prezydenta Rzeszy.

We czwartek rozpoczną swe przemówienia francuscy przedstawiciele oskarżenia. Sprawy Hessa i b. ministra spraw zagranicznych von Neuratha zostaną rozpatrzone później. Główny prokurator amerykański, Jackson oświadczył na konferencji prasowej, że prasa przyczyniła się swoim umiejętnym i pełnym zrozumienia traktowaniem sprawy do tego, iż opinia publiczna świata zrozumiała, że chodzi tu o rzeczy o wiele ważniejsze, niż losy ludzi, zasiadających na ławie oskarżonych.

—o—

Nowe władze Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA (PAP). — Podczas V Kongresu Stronnictwa Ludowego wybrano następujące władze Stronnictwa Ludowego:

Prezesem Stronnictwa Ludowego został Wincenty Baranowski. Wiceprezesami zostali: b. wicepremier K. R. N. Stanisław Janusz i b. prezes „Wyzwolenia" Tabor (pow. miechowski).

Prezesem Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego wybrano dr Józefa Putka. Sekretarzem mjr Ozga-Michalskiego i Michałkiewiczową (woj. poznańskie).

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego wybrała następujących działaczy ludowych do Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego:

Podedworny — woj. białostockie, Grubecki — woj. warszawskie, Koszycki — woj. warszawskie, Mitura — woj. warszawskie, Kaczocha — woj. warszawskie, Rogowski — woj. warszawskie, Szymanek — woj. łódzkie, Cieślak — woj. warszawskie, Podrygałło — Kielce, Michalak — woj. poznańskie, Augustyn — woj. rzeszowskie, dr. Litwin — Warszawa, dr. Wrona — woj. lubelskie, Maślanka — woj. pomorskie, Tac — woj. lubelskie, Dybowski — woj. białostockie, Drewnowski — Dolny Śląsk, Gwiazdowicz — Warszawa.

Zastępcy: poseł Woner — woj. krakowskie, J. A. Krol — Łódź, Dąb-Kocioł — Łódź, Blak — woj. krakowskie, Jachowicz — woj. pomorskie, Jurek — Śl. Dąbrowski, Rusin — Kraków, Woner Jan — Łódź, Jaroszowa — Rzeszów, Tupalski — Warszawa, Dzendzel — Warszawa, Stasiak — woj. lubelskie, Stabuszewski — woj. rzeszowskie, Dębicki — Pomorze Zachodnie, Garncarczykowa — Łódź, Czechowski — Łódź, Matuszak — Poznań i Klenowicz — Gdańsk.

Prezesem Klubu Poselskiego Stronnictwa Ludowego pozostaje w dalszym ciągu min. Kowalski, a wiceprezesem poseł Woner z Krakowa.

NOWY AMBASADOR BRYTYJSKI W WASZYNGTONIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że dotychczasowy ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie, sir Archibald Clark Kerr, został mianowany ambasadorem Wielkiej Brytanii w Stanach Zjednoczonych na miejsce ustępującego lorda Halifaxa.

Jako następcę Clark Kerra na stanowisko ambasadora w Moskwie wymieniają ambasadora brytyjskiego w Turcji, sir Morrisa Petersena.

PRETENDENT DO TRONU JAPOŃSKIEGO

LONDYN (PAP). — „Daily Telegraph" donosi, że niejaki Hiromiszi Kumazawa, 50-letni ubogi sprzedawca ziół i drzewa opałowego, zwrócił się do generała Mac Arthura z prośbą o przywrócenie w Japonii prawdziwej dynastii i tym samym naprawienie historycznej niesprawiedliwości.

Według wiadomości podawanej w „Daily Mail", człowiek ten przedstawił cały szereg dokumentów historycznych, wykazujących iż przodkowie cesarza Hirohito 554 lata temu, posługując się intrygami i morderstwem, zawładnęli tronem japońskim. Hiromiszi Kumazawa dołączył spis odpowiednich dokumentów, znajdujących się w posiadaniu dworu cesarskiego oraz rodziny byłego premiera księcia Konoye, który popełnił samobójstwo w ubiegłym miesiącu. Jak się okazuje, w ciągu 5 wieków rodzina pretendenta zgłaszała roszczenia do tronu japońskiego. Wielu członków rodziny, starających się odzyskać tron, zamordowano. Ojciec Hiromiszi Kumazawa był stale śledzony przez policję. Również obecny pretendent był stale tropiony przez „Kempei Tai", japońskie gestapo.

Nowe zbrodnie niemieckie

NORYMBERGA (PAP). — Ogłoszono wyniki śledztwa w sprawie zamordowania trzech wyższych oficerów amerykańskich w Pastau. Okazuje się, że bandyci zabili ich łomem żelaznym, a następnie ciała podpalili. Policja amerykańska zarządziła ostre pogotowie i przeprowadziła szereg obław. Aresztowano wielu niemców. W kołach dziennikarskich utrzymuje się przekonanie, że mord ten jest dziełem terrorystów niemieckich, którzy rozwijają coraz większą działalność. Na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej tajna organizacja niemiecka otrzymała nazwę „Acht und acht". Cyfry te oznaczają ósmą literę w alfabecie, a dwukrotne powtórzenie litery „H" stanowi skrót pozdrowienia nazistowskiego „Heil Hitler". Na murach Frankfurtu i Norymbergi coraz częściej powtarzają się ósemki. Równocześnie mnożą się akty terroru. W Regensburgu zamordowano niedawno 14-letniego Żyda polskiego, który ocalał z obozu koncentracyjnego. Inny Żyd został w tym samym mieście ciężko ranny. Policja amerykańska, która dotąd bagatelizowała niemiecki ruch terrorystyczny, obecnie czyni przygotowania do zwalczania go.

LIKWIDACJA I. G. FARBENINDUSTRIE

LONDYN, (PAP). — Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech podał do wiadomości, że likwidacja olbrzymiego koncernu przemysłowego IG Farbenindustrie dobiega końca. 21 fabryk położonych w amerykańskiej strefie okupacyjnej zostało zniszczonych lub przeznaczonych na odszkodowania wojenne. Wszyscy dyrektorzy, którzy znaleźli się pod okupacją amerykańską zostali aresztowani.

WYROK NA KOLABORACJONISTĘ CZESKIEGO

PRAGA (PAP). — Sąd ludowy w Pradze skazał na 8 lat ciężkich robót byłego księdza katolickiego oraz doktora praw i teologii Reznicka, który w czasie okupacji niemieckiej współpracował z niemcami i zajmował stanowisko generalnego dyrektora 2-ch fabryk w Pradze.

Oderwać od Niemiec Nadrenię i Zagłębie Ruhry

PARYŻ (PAP). — Podczas debaty nad polityką zagraniczną, socjalista radykalny i b. 5-krotny minister lotnictwa, Pierre Cot, oskarżył rząd, iż wprawdzie zaznajomił wszystkie inne rządy z polityką, jaką zamierza prowadzić względem Rzeszy niemieckiej, lecz nie podzielił się tymi wiadomościami z narodem francuskim. „Uważam, że **oderwanie od Rzeszy niemieckiej Nadrenii i Zagłębia Ruhry — oświadczył Cot — jest polityczną koniecznością**, lecz rząd francuski nie poinformował nas, czy na terenach tych będzie ustanowiona kontrola międzynarodowa, czy też tylko francuska. Moim zdaniem, przyłączenie Zagłębia Westfalskiego do Francji wywoła podejrzliwość Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Dlatego **Francja powinna żądać umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry**".

Przywódca partii radykalno-socjalistycznej, Herriot stwierdził, że węgiel niemiecki jest konieczny dla gospodarczej odbudowy Francji i zwrócił się z wezwaniem do rządów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, aby wykazały zrozumienie dla położenia Francji. Herriot uważa, że siła Rzeszy niemieckiej oparta jest na węglu i materiale ludzkim i nie wierzy, aby można było prędko wykorzenić wiarę w doktryny hitlerowskie z dusz sfanatyzowanej młodzieży niemieckiej. Tym bardziej więc pokój i bezpieczeństwo świata zależne są od sprawy węgla niemieckiego. Zagadnienie Zagłębia Ruhry i Saary powinno być rozwiązane na platformie międzynarodowej. Najważniejszym jest jednak, aby kontrola nad produkcją węgla była naprawdę skuteczna.

Herriot oskarżył rząd o to, iż nie odebrał orderów, przyznanych przez rząd Vichy oficerom francuskim, którzy walczyli przeciwko sojusznikom podczas lądowania w Afryce północnej w listopadzie 1942 roku. Gen. de Gaulle odpowiedział z miejsca, iż jest to polityka, oparta na zasadzie zjednoczenia narodu francuskiego. „Nie chcemy zerwać z piersi chłopów francuskich, którzy padli w walce lub zostali kalekami, przyznanych im orderów". Generał twierdzi, że dzięki tej polityce udało się połączyć wszystkie oddziały francuskie, które tworzą nową armię Francji. Odpowiedź Herriota, że wolałby, aby ordery te były przyznane za udział w ruchu oporu, została przyjęta przez lewicę głośnymi oklaskami.

Procesy przeciwko zbrodniarzom wojennym

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że w Kijowie rozpoczął się proces niemieckich przestępców wojennych, działających w okresie okupacji na terenie Ukrainy. Przed trybunałem wojennym stanęło 15-tu oskarżonych. Są nimi: generał Paul Scheer, generał Karl Burhardt, generał von Tschammer, obersturmbahnführer SS Georg Heinisch, kapitan Oskar Walliser, ppłk. Georg Truckenbrod, oberscharführer Wilhelm Gallerfort, por. Emil Knol, sonderführer Fritz Bäkerhof i inni.

Przewodniczącym trybunału wojennego jest pułkownik Sytienko. Oskarża prokurator wojenny generał-major Czepcow. Do obrony sąd wyznaczył 9-ciu adwokatów. Akt oskarżenia przytacza szereg przestępstw, których dokonali oskarżeni na okupowanym terenie Ukraińskiej Republiki Radzieckiej. W okresie okupacji niemcy zamordowali i zabili na terenie Ukrainy ponad 4 miliony obywateli radzieckich, w liczbie których znajdowali się starcy, kobiety, dzieci i jeńcy. Wywieziono na przymusowe roboty do Niemiec ponad 2 miliony obywateli radzieckich, których znaczna ilość zmarła w niewoli wskutek głodu i pracy ponad siły. W Zagłębiu Donieckim niemcy zniszczyli 140 kopalń. Zdemolowali wiele elektrowni na Dnieprze, w Zagłębiu Donieckim, w Charkowie i w Kijowie. Zniszczyli szereg zakładów przemysłowych, m. in. „Azowstal" w Mariupolu, zakłady im. Kirowa w Makiejewce, zakłady aluminiowe w Dniepropietrowsku, fabryki budowy maszyn w Kramatorsku, w Woroszyłowgradzie i Charkowie, fabrykę traktorów w Charkowie oraz tysiące innych przedsiębiorstw różnych gałęzi przemysłu. Najeźdźcy niemieccy systematycznie grabili wsie, zabierając chłopom żywność. Za niedostarczenie kontyngentów wyznaczanych ponad miarę rozstrzelali i wysłali do obozów koncentracyjnych tysiące osób i spalili wiele wsi. W kołchozach Ukrainy niemcy zagrabili 12 milionów ton produktów rolnych (w tej liczbie 9.5 miliona ton zboża i mąki), 2.8 milionów koni, 7.3 milionów bydła rogatego, 5.9 milionów owiec, 9 milionów świń i ponad 36 milionów drobiu. W okresie okupacji Ukrainy niemcy zniszczyli i spalili 647.000 domów mieszkalnych. Niemcy zniszczyli również dziesiątki tysięcy instytucyj kulturalnych — uniwersytetów, muzeów, teatrów, klubów i pamiątek historycznych, ograbili i zniszczyli szereg klasztorów, cerkwi i synagog. Akt oskarżenia wylicza konkretne przestępstwa, których dokonał każdy z oskarżonych.

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass donosi, że na porannym posiedzeniu toczącego się procesu niemieckich przestępców wojennych w Mińsku przesłuchiwano oskarżonego Weissiga, b. ppłka policji, członka partii hitlerowskiej od r. 1933. Oskarżony Weissig w czasie swojego pobytu na terytorium Białorusi przeprowadził 4 ekspedycje karne. W czasie pierwszej ekspedycji, która miała miejsce we wrześniu 1943 r. w rejonie Dźwińska aresztowano 400 osób, z czego 60 rozstrzelano na miejscu, a pozostałych przekazano w ręce SD i los ich dotychczas nie jest znany. Oskarżony Weissig przyznaje się, że okręgi, w których działały jego oddziały policyjne, były całkowicie opustoszone, wsie zostały spalone, ludność wygnano na linie frontu, a bydło i majątek ruchomy skonfiskowano. W dalszym ciągu oskarżony Weissig zeznaje, że w czasie ekspedycji karnej w rejonie stacji Ziabki, przeprowadzonej pod dowództwem generała Bongarta, spalono 40 wsi i aresztowano 2.000 osób. Liczby zabitych oskarżony nie przypomina sobie. Wie tylko, że było ich bardzo dużo. Sami niemcy nazwali te ekspedycje „świętem wiosennym". Oskarżony Weissig usiłuje bronić się twierdząc, że wypełniał on tylko rozkazy swoich zwierzchników, aczkolwiek przyznaje, że teren, który podlegał mu służbowo, został przez niego obrócony w pustynię. Następnie sąd przesłuchiwał oskarżonego Falka, b. dowódcę batalionu wchodzącego w skład 26 pułku policji, którym dowodził płk. Weissig. W dalszym ciągu sąd przesłuchiwał świadków oskarżenia — chłopów z okręgu połockiego, którzy przytoczyli szereg konkretnych przestępstw dokonanych przez Weissiga i Falka.

Własne sprawy w własne bierzemy ręce

Rozmowa z dawniejszym spawaczem a obecnym dyrektorem fabryki „Częstochowianka" po roku samodzielnej pracy

Razem z rocznicą wyzwolenia naszego miasta mija rok od chwili, gdy polscy robotnicy objęli porzucone fabryki. Chcąc zaznajomić społeczeństwo z wynikami tej gospodarki współpracownik nasz odwiedził ob. Szczepańskiego Czesława, który udzielił mu wyjaśnień, jest to jak gdyby roczny przegląd osiągnięć, włożonych w dzieło odbudowy naszego życia gospodarczego.

Fabryka w momencie wyzwolenia

Już na skutek ofensywy Armii Czerwonej w lecie 1944 roku wzmogły się paniczne nastroje wśród niemców. W gwałtownym tempie ewakuacji wywożono cenniejsze surowce i półfabrykaty. Nieunikniona grabież w dniach przełomu pozbawiła fabrykę 100% narzędzi i 80% pasów transmisyjnych, taboru samochodowego i konnego oraz wielu trudnych do zastąpienia artykułów technicznych i pomocniczych. Fabryka poniosła straty na sumę 3.703.925,35 zł. Praca w tych warunkach, zmierzająca do zabezpieczenia, a następnie uruchomienia zakładów napotykała na olbrzymie trudności. Brak sił roboczych był także niemałą przeszkodą tak, że nawet członkowie Rady Zakładowej i pracownicy umysłowi musieli dowozić węgiel do kotłowni.

Pierwsza pomoc — kredyty

Wysiłek nasz spotkał się z całkowitym poparciem władz rządowych. Gdy otrzymaliśmy kredyt w wysokości 1.200.000 zł.co pozwoliło nam z jeszcze większym zapałem zabrać się do pracy — przystąpiliśmy do uruchomienia działu juty i papieru. Pierwsze warsztaty ruszyły z 35 krosnami i zatrudniły 143 robotników. Było to dnia 26 lutego. Uruchomiliśmy także dział sztucznych włókien tak zwanej „Textry" przy początkowej skromnej liczbie 10 krosen.

W czerwcu mieliśmy już czynnych 10.000 wrzecion, które przędły textrę i kotoninę.

Bawełna z Rosji Radzieckiej

W połowie czerwca zaczęły nadchodzić pierwsze transporty bawełny ze Związku Radzieckiego. Nabieraliśmy rozmachu, produkcja stale wzrastała, w październiku 1945 roku czynnych było 31.000 wrzecion, produkujących wyłącznie bawełnę. Włókna sztuczne nie wchodziły już w plany produkcyjne przedsiębiorstwa.

Wyprodukowaliśmy przędzy i tkanin z włókien sztucznych za 1.291.903.— zł. i za 5.781.924,71 zł. towarów bawełnianych.

Odbiorcami — Wojsko Polskie i instytucje państwowe

Produkcja nasza jest całkowicie reglamentowana. Sprzedaż odbywa się na zlecenie Centr. Zarządu Przemysłu Włókienniczego w Łodzi po cenach tylko 6 razy wyższych od cen z roku 1939. Odbiorcami naszymi byli: Główne Kwatermistrzostwo Wojska Polskiego, jednostki wojskowe polskie i radzieckie oraz instytucje samorządowe i państwowe. Pomimo, że towary nasze sprzedajemy po cenach tylko 6 razy wyższych od cen w roku 1939 obowiązujących, osiągnęliśmy obrót w wysokości — 11.217.703,60 złotych. Przedsiębiorstwo staje się coraz więcej rentowne, pomimo poważnych świadczeń społecznych.

Troska o polepszenie bytu pracowników

Kierownictwo w najszerszym rozmiarze wykorzystuje możliwości obowiązującej taryfy płac dla uzasadnionego podwyższenia zarobków załogi fabrycznej. Oddaliśmy robotnikom do użytku 119 mieszkań służbowych, których ilość się zwiększa przez dzielenie mieszkań wielopokojowych na mniejsze. Przy fabryce czynne jest ambulatorium, w którym przyjmuje stale lekarz i dyżuruje dyplomowana pielęgniarka. — W stadium organizacyjnym mamy żłóbek dla niemowląt. Na dożywianie robotników wydaliśmy 1.100.000 zł. Nie obca nam jest troska o podniesienie poziomu kulturalnego robotników. Czynna jest sekcja sceniczna, klub sportowy, organizowane są imprezy świetlicowe. W myśl obowiązującej umowy zbiorowej, przedsiębiorstwo zwraca koszty czesnego za dzieci pracowników, uczęszczające do szkół prywatnych, z braku miejsca w państwowych uczelniach.

Z niekłamaną radością przyjęliśmy ustawę o unarodowieniu

Prace nasze wykonywaliśmy z radosnym i młodzieńczym zapałem wiedząc, że pracujemy dla siebie i dla całego Narodu Polskiego. Obejmując i odbudowując fabrykę wiedzieliśmy, że jej nigdy już w ręce obce Narodowi Polskiemu nie oddamy i ta głęboka wiara pozwoliła nam pokonać trudy odbudowy. Po uchwaleniu przez Krajową Radę Narodową dekretu o unarodowieniu przemysłu zniknęły ostatnie wątpliwości. Teraz każdy robotnik wie, że fabryki są naszą niezaprzeczoną własnością do której nabyliśmy przez swą długoletnią pracę słuszne prawa. Niech się nie łudzą panowie kapitaliści, my fabryk nikomu nie oddamy. Dość już pracowaliśmy na obcych, teraz będziemy pracowali dla siebie. Wdzięczni Rządowi Jedności Narodowej za jego Historyczną Ustawę z jeszcze większym zapałem staniemy do pracy przy odbudowie i udoskonaleniu naszej fabryki ,a co zatem idzie naszego kraju. W końcu chciałbym podziękować Radzie Zakładowej, Straży Ogniowej i wszystkim współpracownikom, tak fizycznym, jak umysłowym fabryki „Częstochowianka" za współpracę dotychczasową i prosić ich o nadal upartą i zdecydowaną wolę w budowaniu lepszej przyszłości kraju, jak w roku ubiegłym.

Z sali sądowej

Wojowniczy ród Gęsiarzy

(j) We wsi Mirów gminy Rędziny w dniu 1.IX.45 powstała sprzeczka pomiędzy Aurelią Gęsiarz, a Ignacym Gęsiarzem. Kłótnia wywiązała się na tle sporów mieszkaniowych. Rodzina Gęsiarzy zajmowała jeden wspólny domek mieszkalny. W krytycznym dniu kłótnia powstała o mieszkanie. Za Aurelią ujął się jej ojciec Bronisław, a za Ignacym jego rodzice Jan i Weronika.

Ze zwykłej kłótni wywiązała się bójka, która w krótkim czasie przerodziła się w regularną bitwę, w której użyto coprawda nie nowoczesnej ale oryginalnej broni: motyk, kijów, prętów żelaznych i t. p.

W pewnym momencie do bójki wmieszał się Mieczysław Gęsiarz z bagnetem w ręku. Losy bitwy uległy od razu radykalnej zmianie. Mieczysław dopadł kuzyna swego Ignacego i zadał mu kilka ciosów, przekłuwając mu w kilku miejscach klatkę piersiową i kalecząc głowę. W chaotycznej walce zgubił gdzieś bagnet — z pomocą przyszła mu narzeczona Paprocka Katarzyna, wręczając mu siekierę w rękę. Rozcietrzewiony młokos zadał nią kilka ciosów Janowi i Weronice Gęsiarz. Poważniejszych obrażeń doznał także Bronisław Gęsiarz, u którego lekarz stwierdził złamanie kości czołowej i sześciu żeber.

W tych dniach wojownicza rodzinka zasiadła na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Częstochowie, odpowiadając z art. 240 i 236 K. K. Sąd uznał ich winnymi i skazał Mieczysława Gęsiarza na jeden rok więzienia, a Weronikę, Bronisława i Jana Gęsiarzy na sześć miesięcy więzienia, zawieszając tym ostatnim wykonanie kary na dwa lata.

Z kroniki milicyjnej

Utopiła się w studni

(j) W Złotym Potoku wydarzył się tragiczny wypadek, ofiarą którego padła 55 letnia Balbina Golis. 7 stycznia br przyszła Golis do swej córki zamieszkałej w Złotym Potoku. Po pewnym czasie poprosiła córkę o szklankę wody do picia. Okazało się, że wody zabrakło i trzeba pójść po nią do studni, Golisowa powodowana pragnieniem udała się do znajdującej się na podwórzu studni celem uciągnięcia wody.

Wkrótce pozostałych domowników zaalarmował przeraźliwy krzyk, Golisowa poślizgnęła się i wpadła do głębokiej 38 metrowej studni. Wydobyto już tylko zwłoki, Golisowa doznała w kilku miejscach pęknięcia czaszki. Zaznaczyć należy, że Balbina Golis wyszła ponownie za mąż w listopadzie 1945 r. i możliwym jest, że w zamiarach samobójczych sama mogła rzucić się do studni.

Z działalności kierownictwa szkoły we Wrzosowej, pow. częstochowski

Grono nauczycielskie we Wrzosowej, współpracując z kierownikiem szkoły ob. Nietrestą w dniu 26.12.45 roku zorganizowało i wystawiło popularną sztukę „Jasełka", w której wzięło udział 45 dzieci. Wypełniona po brzegi sala, dała kasie szkolnej pokaźną sumę, którą przeznaczono na zakup węgla dla szkoły oraz na zapoczątkowanie biblioteki.

Dzięki inicjatywie ob. kierownika, został pomyślnie rozwiązany problem opałowy, a szkoła powszechna we Wrzosowej w dalszym ciągu może kontynuować swą pracę.

Działalność kierownika szkoły ob. Nietresty jest godna uznania i może służyć nam jako wzór w chwili obecnej.

W dniu 30. grudnia ub. r. odbyła się również uroczystość pierwszej choinki, na której byli obecni zaproszeni przedstawiciele Inspektoratu Szkolnego, Pow. Kom. Op. Społecznej i Pow. Oddz. Inf. i Propagandy z Częstochowy.

KRONIKA

Jak odszukać swoich najbliższych

Podaje się do wiadomości tych, którzy wśród przybyłych z Anglii żołnierzy chcą odszukać swoich najbliższych, czy też znajomych, by zgłosili się osobiście względnie listownie do „Domu Żołnierza", Gdańsk, Wrzeszcz, ul. Słowackiego 3-a. Zgłoszenia osobiste od godz. 10-ej — 15-ej. Ze względu na to, że prawdopodobnie wszystkie transporty żołnierzy powracających z Anglii przechodzić będą przez Gdańsk, odnośne informacje udzielane będą aż do przybycia ostatniego transportu.

Akcja tranowa P. C. K.

Częstochowski Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża otrzymał od Władz Rządowych pokaźną ilość tranu (około 6.000 kg), który to tran rozprowadzony zostanie bezpłatnie, głównie dla dzieci i młodzieży, potrzebującej dodatkowego tranowego odżywienia.

P. C. K. w porozumieniu z ob. Inspektorem szkolnym oraz lekarzami grodzkim i powiatowym, rozdzielił tran w sposób następujący:

Gimnazja i szkoły średnie — miasto 250 litrów, powiat 60 litrów; szkoły powszechne — miasto 774 litrów, powiat 2.150 litrów; przedszkola — miasto 142 litrów, powiat 100 litrów; sierocińce — miasto 600 litrów; Stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem — miasto 100 litrów, powiat 60 litrów; ambulatoria i przychodnie — miasto 300 litrów, powiat 40 litrów; szpitale — miasto 1.000 litrów, powiat 200 litrów; P. U. R. — 65 litrów.

Pierwszy ślub cywilny w Pankach, pow. częstochowski

Jak nam komunikują ze Starostwa Powiatowego w Częstochowie, dnia 14 stycznia odbył się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Pankach pierwszy ślub cywilny w naszym powiecie, w obecności wójta gminy, sekretarza Gminnej Rady Narodowej oraz świadków.

Po uzyskaniu obopólnej zgody ze strony nowożeńców i stwierdzeniu, że nie ma przeszkód do zawarcia małżeństwa, urzędnik Stanu Cywilnego ob. Zych Mikołaj udzielił ślubu, stwierdzając wobec zgromadzonych, że jest on ważny w obliczu prawa cywilnego.

Po podpisaniu aktu zawarcia związku małżeńskiego przez nowożeńców i dopełnieniu formalności przez świadków, złożono młodej parze życzenia i przyjęto ją skromnym poczęstunkiem.

Z otwarcia szkoły powszechnej Nr. 20 na Rakowie

W dniu 13-tym stycznia r. b. odbyło się otwarcie szkoły powszechnej Nr. 20 na Rakowie. Na uroczystości tej byli obecni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, szkolnych i duchowieństwa: Starosta Grodzki ob. dr. Wolański, wiceprezydent m. Częstochowy ob. Federak, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ob. Zajda, ks. proboszcz dr. Pająk, przedstawiciel Rady Zw. Zaw. ob. Langier i wiele innych osób. Na wstępie chór dziatwy szkolnej odśpiewał szereg pieśni pod kierownictwem ks. Lewińskiego. Zebranych powitał kierownik szkoły ob. Kisiel. Jak wynika ze sprawozdania Komitetu Rodzicielskiego, społeczeństwo Rakowa, składające się przeważnie z robotników, doceniając naukę, pomaga bardzo wydatnie w powstawaniu szkół powszechnych. Ob. Cieśla inspektor szkolny w przemówieniu swym podkreślił ofiarność pracy nauczycielstwa, które choć znajduje się obecnie w ciężkich warunkach materialnych, daje z siebie maksymalny wysiłek dla zorganizowania szkoły. Kończąc swe przemówienie ob. Cieśla przyrzekł w imieniu swoim i nauczycielstwa skierować wszystkie swe siły dla dobra szkoły polskiej. Uczestniczka.

Nowe znaczki pocztowe

Ukazały się nowe znaczki pocztowe z serii „Ruiny Warszawy": 6 zł z widokiem Poczty Głównej, 8 zł z widokiem Sztabu Głównego i 10 zł — przedstawiające Kościół św. Krzyża.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 21 do 27 stycznia wł. dyżurują następujące apteki:

„Śląska" — ul. Marsz. Żymierskiego Nr. 4. „Staromiejska" — Stary Rynek Nr. 30, oraz K. Lembkego — Raków, ul. Limanowskiego, tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Podziękowanie

Komitet Niesienia Pomocy Biednym Dzieciom składa serdeczne podziękowanie Prezesowi i Radzie Zakładowej Straży Ogniowej Ochotniczej, za bezinteresowne udzielenie sali na zabawę taneczną, która odbyła się dnia 12 stycznia 1946 r., a zysk z niej przeznaczony został na obuwie dla najbiedniejszych dzieci.

Inauguracja W. S. A. H.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9-ej Mszą św. w Kaplicy Jasnogórskiej, którą wobec choroby Ks. Bisk. dr. T. Kubiny odprawił Ks. Bisk. dr. Czajka. Prof. E. Mąkoszy zawdzięczali obecni piękną oprawę muzyczną, na którą złożyły się pienia religijne i gra na organach.

Akt Inauguracji odbył się w sali Teatru Miejskiego. W przeważnej części był on transmitowany przez Radiowęzeł Częstochowski. Przy stole prezydialnym zajęli miejsca: Dyrektor W. S. A. H. Juliusz Braun, jako przewodniczący, Prezydent Miasta dr. T. J. Wolański, Prezes Kuratorium W. S. A. H. inż. Klemens Kanczewski oraz członkowie Komitetu Organizacyjnego W. S. A. H.

Po odegraniu przez Miejską Orkiestrę Symfoniczną pod batutą prof. Jarzębskiego Poloneza, rozpoczął akt Inauguracji Dyr. Braun. Dyr Braun powitał obecnych przedstawicieli władz i społeczeństwa, a następnie w mocnych słowach przedstawił oblicze i program Uczelni, po czym wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i na cześć Nauki Polskiej. Po odśpiewaniu, przy wtórze orkiestry, Hymnu Narodowego przemówienia powitalne rozpoczął imieniem Ministra Oświaty i imieniem bratnich szkół S. G. H. w Warszawie i w Łodzi Rektor prof. dr. Edward Lipiński. W przemówieniu jego obok głębokich syntez znalazły się akcenty osobiste: Rektor Lipiński bowiem stał u kolebki pierwszych inicjatyw W. S. A. H. w czasie, gdy pracował w Częstochowie na czele tajnych kursów S. G. H.

Imieniem Ministra Aprowizacji i Handlu witał nową placówkę nauk gospodarczych Dyrektor Departamentu Handlu ob. Władysław Ryńca. Z jego obszernego przemówienia, niepozbawionego programowych wypowiedzi o szerszym zasięgu, szczególnie miłe dla społeczeństwa Częstochowy było stwierdzenie, że umie ono w swym łonie doprowadzić do zgodnej, twórczej współpracy wszystkich grup i warstw. — Przejawem takiej współpracy jest między innymi W. S. A. H., w której Kuratorium zasiadają obok Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej przewodniczący Rady Związków Zawodowych, obok przedstawicieli dziedzin gospodarstwa uspołecznionego i spółdzielczości, przedstawiciele inicjatywy prywatnej itd.

W krótkich lecz serdecznych słowach imieniem miasta witał Uczelnię Prezydent dr. T. J. Wolański, a imieniem powiatu — Starosta Powiatowy ob. Józef Kaźmierczak. Imieniem świata pracy witał Szkołę Przewodniczący Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Stanisław Langier. Wspomniał on lata swej młodości, kiedy robotnik z trudem zdobywał okruchy elementarnej wiedzy, i stwierdził, że W. S. A. H. wyrosła z potrzeb świata pracy okręgu częstochowskiego.

Następnymi mówcami byli: Prezes Karol Zajda w imieniu Miejskiej Rady Narodowej, ks. Prof. dr. Wojtukiewicz w imieniu Instytutu Katolickiego w Częstochowie, Prezes Franciszek Jankowski w imieniu Stow. Kupców Polskich, Prezes Jan Kotarba w imieniu Zrzeszenia Drobnych Przemysłowców, Prezes Piotr Dębski w imieniu Okr. Tow. Rzemieślniczego.

Następnie odczytano depesze gratulacyjne, które nadesłali: Wiceprezes Kom. Ekon. Rady Ministrów Bobrowski, Wiceminister Oświaty Bieńkowski, Dyrektor Departamentu Szkół Wyższych Arnold, Dyrektor Departamentu Przemysłu Miejscowego Ehrenberg. Rektorzy: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Poznańskiego, Politechniki Gdańskiej, Politechniki Śląskiej, Akademii Górniczej w Krakowie, Szkoły Gł. Handlowej w Warszawie, Akademii Handlowej w Poznaniu, Akademii Handlowej w Krakowie, Akademii Lekarskiej w Gdańsku, Dyrektor Instytutu Naukowego Puławy, Naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie itd.

Tradycyjny wykład inauguracyjny wygłosił prof. inż. Stanisław Kontkiewicz na temat: „Surowce mineralne podstawą odbudowy gospodarczej", przy czym szczególny nacisk położył na bogactwa okręgu częstochowskiego i Ziem Odzyskanych.

Wezwani przez Dyrektora Szkoły d-ra Brauna stanęli przed stołem prezydialnym słuchacze Uczelni i złożyli ślubowanie:

„Ślubuję dążyć wytrwale do zdobycia wiedzy, podporządkowując się w pełni poszanowania Władzom Uczelni i profesorom, przestrzegać praw, postępować moralnie tak w Uczelni, jak i poza nią, dbać o swą godność akademika, a za cel naczelny mieć najdoskonalsze przygotowanie się do służby Ojczyźnie i współobywatelom." Po czym pierwsi studenci W. S. A. H. otrzymali z rąk Dyrektora Brauna indeksy.

Po tej uroczystej immatrykulacji Prezes Bratniej Pomocy ob. Marian Kucharzewski w płomiennym przemówieniu złożył imieniem młodzieży podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania Szkoły.

Pieśnią „Gaudeamus igitur" z towarzyszeniem orkiestry zakończono ten radosny akt uroczysty, pierwszy od założenia Częstochowy i — miejmy nadzieję — nie ostatni. (ś)

Pamiętaj o Pomocy Zimowej

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Pygmalion" G. B. Shawa

Dziś w poniedziałek 21 b. m. oraz w dni następne o godz. 18.30 świetny utwór sceniczny „starego kpiarza" G. B. Shawa „Pygmalion". Doskonałą obsadę tworzą: Dunajewska, Łęcka, Marso, Orszańska, Wodyńska, Zarembina, Cirin, Dobrowolski, Kwiatkowski, Paluszkiewicz, Stanisławski, Tkaczyk i Gerardi. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Sala kameralna „Grube ryby" M. Bałuckiego

Dziś w poniedziałek 21 b. m. i codziennie o g. 18.30 przemiła klasyczna polska komedia pióra M. Bałuckiego „Grube ryby". Rez. B. Orliński. Mise en scene Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

W próbach „Śluby panieńskie" Al. hr. Fredry oraz „Obcym wstęp wzbroniony" reportaż H. Buczyńskiej.

*

Apel Tym. Zarz. Społ. Obyw. Ligi Kobiet

Tymcz. Zarząd Społ.-Obywatelski Ligi Kobiet przystępuje dnia 22 b. m. do rejestracji członków. Prosimy o zgłaszanie się w godzinach od 10-ej do 12-ej i od 15-ej do 17-ej w lokalu Rady Związków Zawodowych, Aleja 43, I. p., pokój Nr. 3.

Sport

Wisła [Kraków] - CKS 15:0 (7:0, 3:0, 5:0)

Częstochowski Klub Sportowy utrzymujący ciągłość pracy sportowej dzięki stworzeniu — w odróżnieniu od innych naszych klubów — różnorodnych sekcyj, rozpoczął swój sezon hokejowy spotkaniem z jedną z najsilniejszych drużyn w Polsce — Wisłą krakowską. Zakończyło się ono pokazowym zwycięstwem gości, którzy zademonstrowali dobrą klasę hokeja górując zarówno pod względem jazdy, zwrotności, prowadzenia krążka, jak i kombinacyjnego rozwiązania zadań na lodzie. Hokeiści CKS-u wypadli jeszcze słabo, czemu zresztą nie można się dziwić, jeśli się zważy, iż ten rodzaj sportu stawia u nas pierwsze dopiero kroki. Technika jazdy zawodziła, a to znów odbijało się na zwrotności. Sposób przeprowadzania akcyj na bramkę Wisły odznaczał się nerwowością, podania nie były celowe, a strzały oddawano ze zbyt dalekiej odległości. Tym nie mniej widocznym było, iż pośród dziewięciu zawodników są talenty jeśli wyszczególnić tutaj Kalinowskiego, Adamusa i Sącińskiego, a pozostali z małymi wyjątkami zapowiadają się na dobrych hokeistów, zwłaszcza dr. Waygart. Lecz, aby zdolni ci zawodnicy mogli uzupełnić swoje umiejętności koniecznymi są jak najczęstsze spotkania, których, miejmy nadzieję, CKS nie zaniedba, skoro już rozpoczął sezon hokejowy.. Wskazanym byłby, mimo wszystko, udział CKS-u w mistrzostwach Polski za tydzień. Dałby on możność zdobycia wielu korzyści i realizowania ich później przy rozwijaniu stałej działalności.

Pirrwsza tercja przyniosła kompletne zaskoczenie CKS-u przez rutynowanych gości, którzy z ogromną swobodą i elastycznością koncertowali na lodzie bez przeszkód ze strony przeciwnika. Kończy się to zdobyciem przez Wisłę, aż siedmiu bramek. Ale poczynając od tercji drugiej CKS opanowuje się, podjeżdża często pod bramkę Wisły, strzela dość dużo, lecz świetna obrona Przewidy nie pozwala na zdobycie honorowego punktu. W tercji trzeciej CKS gra jeszcze lepiej, wytwarza kilka zamieszań podbramkowych, lecz ciągle bez wyniku. Zdobyczą natomiast tej tercji było nawiązanie niemal równorzędnej walki z Wisłą dzięki ambicji zawodników, połączonej z wytrwałością. W końcowej tercji zobaczyliśmy też kilka udanych akcyj zespołowych obu ataków CKS-u.

Bramki zdobyli: Kolasa 4, Jasiński 3, Ciszowsowski i Kleban po 2, Peter, Dziubiński, Adamowski i Gracz po 1. Sędziował nienadzwyczajnie ob. Smagowicz z Krakowa.

Drużyny wystąpiły w składach: Wisła: Przewięda — Peter, Dziubiński — I atak Kolasa, Jasiński i Adamowski, II atak — Gracz, Kleban, Cisowski CKS: Wanat — Gordon, Lachman — I atak — Sąciński, Adamus, Serednicki, II atak — Kalinowski I, Kalinowski II, dr. Waygart.

Wyróżnili się z Wisły — Kolasa, Jasiński, Cisowski i Peter z CKS-u: bracia Kalinowscy, Adamus, Sąciński i dr. Waygart.

Powitał gości w imieniu CKS-u ob. Żyfka, odpowiedział serdecznie kierownik hokeistów Wisły ob. Lachcik.

Publiczność przybyła tłumnie pomimo przejmującego zimna.

Tor zbudowany przez Miejski Ośrodek FW. i PW. przedstawia się b. dobrze. Tor ten jest ogromną zasługą Ośrodka oddaną naszemu budzącemu się łyżwiarstwu i ma wszystkie dane do spełnienia swego zadania zarówno pośród sportowców, jak i amatorów jazdy rozrywkowej. Doskonałe oświetlenie pozwala na wykorzystanie go wieczorem, kiedy, jak wiadomo, panuje najmilszy nastrój na lądzie.

Cracovia — KHT 15:0 (7:0, 4:0, 4:0)

W meczu hokejowym Cracovia pokonała znany zespół Krynickiego TH będąc o wiele lepszą drużyną.

W biegu na 18 klm rozegranym w Zakopanem zwyciężył Orlewicz (Wisła) w czasie 1 godz. 14 min. 21 sek przed Sitarzem (Wisła).

W meczu bokserskim Wisła pokonała PZL Rzeszów 9:5

Ukonstytuowanie się Zarządu Robotniczego Klubu Sportowego „Skra"

Wybrany na Walnym Zebraniu Zarząd RKS „Skra" ukonstynuował się następująco:

Prezes — Wiceprezydent Miasta ob. Federak, Wiceprezesi — ob. inż. Malinowski i ob. Kanus, Sekretarz — ob. Błaszczyk, II Sekretarz — ob. Ceglarek, Skarbnik — ob. Szpruch, Gospodarz — ob. Ratman, zastępca gospodarza — ob. Czechowski, kierownik życia świetlicowego — ob. Kukulski.

Czechosłowacja — Polska 9:7

Pięściarze nasi niespodziewanie przegrali w Pradze w rewanżowym spotkaniu z Czechosłowacją. Czarnecki przegrał z Holowiczem, Jóźwiak z Jeleniem, Czortek z Navratilem, Koziołek pokonał Karliczka, Kowalski zremisował z Blezaczem, Gratkowski wygrał z Twardym, Pisarski po dramatycznej walce, w której złamał rękę, poddał się w III rundzie Skoblikowi. W wadze ciężkiej Szymura pokonał Radzemachera.

Kronika kielecka

Ubezpieczalnia Kielecka rozszerza wydział lecznictwa

Mija rok, gdy Ubezpieczalnia Kielecka wzorowo urządzona w czasie działań wojennych doszczętnie spłonęła i pracę w tej instytucji zaczęto od podstaw. Dzięki jednak ofiarności pracowników i energicznych starań dyrekcji Ubezpieczalnia Kielecka otrzymała nowy gmach przy ul. Mickiewicza Nr. 3 i zaczęła się organizować, a obecnie nawet przystąpiła do rozszerzenia wydziału lecznictwa. Po sprowadzeniu zagrabionych przez niemców aparatów Roentgena, Ubezpieczalnia posiada ponad 20 aparatów leczniczych różnego typu, zakłada dział fizykoterapii, ambulatorium chirurgiczne, gabinety dentystyczne i specjalne. Należy się spodziewać, że jeśli rozwój tej instytucji pójdzie nadal w tym tempie co dotychczas, to Kielce w niedługim czasie będą miały Ubezpieczalnię wzorowo urządzoną i mogącą spełniać zadania, do których jest powołana. Zasadnicza praca, to jest postawienie prawie z niczego wielkiej instytucji, została wykonana, dzięki samozaparciu się jej pracowników, lecz trudności nadal są wielkie, zwłaszcza, że składki za ubezpieczonych nie wpływają regularnie. Sadzimy, że pracownicy poprzez swe Rady Zakładowe sami winni domagać się ich ubezpieczenia, aby w razie choroby Ubezpieczalnia była w stanie udzielić należytej pomocy. (Z)

Około 1700 pojazdów mechanicznych posiada wojew. kieleckie

Kielecki Okręgowy Urząd Samochodowy, działający na obszarze mniej więcej równym obszarowi województwa za główny cel postawił sobie przyspieszenie rozwoju motoryzacji na terenie Kielecczyzny. Choć jako urząd własnych samochodów nie posiada, to jednak ma duży wpływ na ogólny stan komunikacji, kładąc przy tym największy nacisk na racjonalną eksploatację pojazdów mechanicznych. O. U. S. poza tym dysponuje przydziałami paliwa, zwracając uwagę na to, aby każdy litr przydziałowej benzyny był wykorzystany produktywnie i celowo. Wspomniany urząd, nadając pewien kierunek polityce motoryzacyjnej, kładzie nacisk na dokładne wykorzystywanie przebiegów samochodowych, to znaczy, aby np. wóz 10-tonowy nie jechał w drogę z obciążeniem 3 lub 5 tonowym. Stałą akcją O. U. S. jest rejestracja wszelkich pojazdów mechanicznych, których w woj. kieleckim jest około 1700. W szczegółach stan pojazdów mechanicznych wygląda następująco: wozów osobowych mamy 425, motocykli — 312, aut ciężarowych — 874, autobusów — 6, ciągników — 37, wozów specjalnych — 17, i przyczep samochodowych — 8.

Jak się dowiadujemy, wspomniany urząd nie rejestruje wozów prywatnych, gdyż te najczęściej pochodzą z szabru i jako majątek poniemiecki winny być własnością Państwa. Zarejestrowane dotychczas, pojazdy należą do instytucyj, urzędów, przedsiębiorstw gospodarczych i placówek społecznych. (Z)

Niezwykły klient

(j) W dniu 10 b. m. około godziny 21-ej wieczorem do piwiarni Anieli Kasprzyk, przybył w stanie mocno podchmielonym Klimas Zygmunt, zam. ul. Przechodnia 5, prosząc o skredytowanie ćwierć litra wódki. Spotkawszy się ze zdecydowaną odmową właścicielki, wszczął awanturę żądając, aby wszyscy obecni w lokalu wylegitymowali się, gdyż jest on kolegą komendanta Urzędu Bezpieczeństwa. Chwycił butelkę od lemoniady i chciał nią bić obecnych. — Przechodzący patrol milicyjny zabrał „kolegę komendanta", w rezultacie czego niefortunny ob. Klimas, pomimo „koleżeństwa", musiał spędzić noc na „dechach".

Wykrycie afery szabrowniczej w Kielcach

Dzięki ożywionej działalności kieleckiej Milicji Obywatelskiej w ostatnich dniach udało się jej funkcjonariuszom wykryć większą zorganizowaną szajkę szabrowników, która działała między Kielcami, Gdańskiem i Gdynią. Należy zaznaczyć, że do grupy tej należą ludzie na stanowiskach, którzy prowadzili handel artykułami UNRRA, nabywanymi ze źródeł nielegalnych. Towarzystwo szabrowników zostało zatrzymane w Kielcach przy rozładunku bel materiałów amerykańskich.

Sprawa sądowa

W dniu 29 grudnia 1945 roku w Sądzie Grodzkim w Kielcach pod przewodnictwem sędziego W. Sztejna odbyła się rozprawa przeciwko mieszkańcom m. Kielc Czesławowi Czaji, Władysławowi Jagiełło, Stanisławowi Czaji i Antoniemu Gałuszce.

Czesław Czaja i Władysław Jagiełło oskarżeni o to, że w końcu października 1945 roku, podczas pełnienia służby wartowniczej przy magazynie w Zakładach Wytwórczych „Społem" w Kielcach, po wspólnym porozumieniu się dokonali kradzieży 3-ch metrów cukru z tegoż magazynu, natomiast Stanisław Czaja oskarżony o to, że skradziony cukier przez jego syna Czesława przyjął na przechowanie, wiedząc, iż cukier ten pochodzi z kradzieży, a nawet część tego cukru sam sprzedał Antoniemu Gałuszce z Kielc po cenie 165,— zł za kilogram, zaś Antoni Gałuszko oskarżony o to, że nabył 100 kg cukru od Stanisława Czaji, a na mocy okoliczności towarzyszących nabyciu takiej ilości cukru, powinien przypuszczać, iż cukier ten pochodzi z przestępstwa.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Czesław Czaja i Władysław Jagiełło zostali skazani po półtora roku więzienia, a Stanisław Czaja na osiem miesięcy więzienia. Co do Antoniego Gałuszki postępowanie wyłączono i jego sprawa została wyznaczona w Sądzie Grodzkim w Kielcach na późniejszy termin.

Oskarżeni Czesław Czaja, Stanisław Czaja i Władysław Jagiełło po ogłoszeniu wyroku zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu. (N)

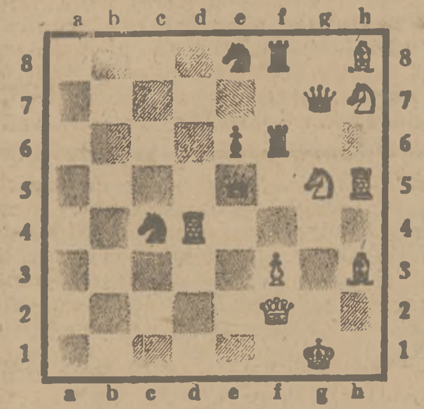
SZACHY

Problem Nr. 3.

S. Limbach — Częstochowa

Oryginalne dla „Głosu Narodu"

Czarne: Ke5, Hg7, Wf6, Wf8, Sc4, Se8, p. e6 (7)



Białe: Kg1, Hf2, Wd4, Wh5, Gh3, Gh8, Sg5 Sh7, pf3 (9)

Białe matują w 2 posun.

Partia Nr. 4

Grana w mistrzostwach m. Częstochowy Kl. B, w dniu 13.12. 1945.

Białe: E. Sołtysiak. Czarne: Sł. Szeląg. Gra dwóch skoczków.

1. e4 e5, 2. Gc4 Sf6, 3. Sf3 Sc6, 4. Sg4 d5, 5. e:d5 S:d5, 6. S:f7 K:f7, 7. Hf3† Ke6, 8. Sc3 9. d4 c6, 10, d:e5 Kd7, 11. Gg5 S:c3, 12. e6† Kc7. 13. Gf4† Kb6, 14. H:c3 a6, 15. a4 Sd5, 16. Hd4† Gc5, 17 a5† Ka7, 18. H:c5† b6, 19. a:b6† Kb7, 20. G:d5 c:d5, 21. Gc7 Hg5, 22. f4 H:g2, 23. 0-0-0 G:e6, 24. Whg1 He2, 25. W:g7 Hb5, 26. Ge5† Czarne poddały się.

Rozwiązanie zadania Nr. 2.

Mgr. E. Artamowski: 1. Hb8 - b7!! Wa:b7, 2. G:a2 oboj., 3. Gb1† mat. 1... Wh:b7, 2. Sf1 oboj., 3. We3† mat. 1... G:b7, 2. Gc4† Kc2, 3. Sd4† mat. 1... Wh1, 2. Se5† oboj., 3. Hd5† mat.

Sukcesy polskiej drużyny szachowej na Zaolziu

Polski Klub Szachowy „Groń" z Bystrzycy na Zaolziu odniósł ostatnio trzy świetne zwycięstwa nad czeskimi zespołami, bijąc mianowicie SMC Vitkowice 8:0!, następnie ZPZSRR Karwina również 8:0 oraz Hahn Bogumin 6:2.

Walne zebranie Częstochowskiego Klubu Szachowego

W niedzielę 27 b. m. o godzinie 16-ej w lokalu własnym przy ul. N. M. Panny 35 odbędzie się Walne Roczne Zebranie Częstochowskiego Klubu Szachowego.

Ze względu na wagę zebrania uprasza się o przybycie wszystkich członków klubu, jak również sympatyków. (sl.)

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. Apr. H. VII/7/45. **Zawiadomienie**

Starostwo Powiatowe Częstochowskie, Referat Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe z nadrukiem „grudzień" 1945 r. wydaje się aprowizację a mianowicie:

Żyto na chleb 80 proc. kat. I — 9.35, kup. Nr. 1; Mąka pszenna Unrra Stołówka — 0,3, kup. Nr. 7; Mąka sojowa Unrra kat. I — 1.—, kup. Nr. 13; Fasola Unrra Stołówka 0,5, kup. Nr. 11; Kakao Unrra dla dzieci do lat 12 — 0.1, kup. Nr. 10; Mleko w proszku Unrra dla dzieci do lat 2 — 1.—, kup. Nr. 23; Mleko skondesowane Unrra dla dzieci do 1 roku — pół porcji, kup. Nr. 23; Herbata Unrra kat. I — 0.02, kup. Nr. 16; Kawa zbożowa Unrra kat. I R — 0,1, Stołówka — 0,3, kup. Nr. 14; Mydło toaletowe Unrra kat. I — 1 szt., dla dzieci do lat 12 1 szt., kup. Nr. 18; Mydło do prania Unrra kat. I — 1 kaw., kup. Nr. 17; Proszek do prania Stołówka — 1 torebka, kup. Nr. 6; Marmelada Stołówka — 0.5, kup. Nr. 20; Cukier kat. I — 0.5, kat. II — 0.4, kat. I R — 0.25, Stołówka — 0,3, kup. Nr. 22; Sól kat. I — 04, kat. II — 0.4, kat. III — 0.2, kat. I R — 0,3, kat. II R — 0.2, Stołówka — 0.15, kup. Nr. 21; Soja mielona Stołówka — 1.—, kup. Nr. 12; Kawa naturalna kat. I — 0,1, kup. Nr. 9; Groch Unrra Stołówka — 0,3, kup. Nr. 8; Śledzie solone kat. I — 1.—, kup. 19.

Nadmienia się, że mleko skondensowane w puszkach zawiera 412 gram.; mydło twarde do prania w kawałkach waży 454 g., proszek do prania w torebkach o wadze 0,25 kg.

Częstochowa, dnia 18. stycznia 1946 r.

Za Starostę Powiatowego
(—) ANTONI SZZERLOWSKI Referendarz

574 PAP

ś. † p.
z Zagórskich
JÓZEFA IWAŃSKA
opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 19 stycznia 1946 r.

Eksportacja najdroższych nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Orlicz Dreszera 14/16 do kościoła Św. Rodziny nastąpi w środę dnia 23. b. m. o godz. 5 i pół wiecz. Dnia następnego, po nabożeństwie żałobnym o godz. 9-tej rano odbędzie się pogrzeb na cmentarz na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w ciężkim bólu i smutku

MĄŻ, CÓRKI, ZIĘĆ, WNUCZKI i RODZINA

L. 05940

Redaguje Kolegium Wydaje Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 18 (25) Częstochowa, poniedziałek 12 sierpnia 1946 r. Rok II.

Imponujący przebieg Turnieju Zespołów Świetlicowych

Doskonała organizacja i sprężyste wykonanie. Idealny porządek na Stadionie i boiskach. 8 turniejów przeprowadzono w jednym dniu. W grach ręcznych triumfuje bezapelacyjnie powiat.

Wczoraszy dzień stał pod znakiem imprez Turnieju Zespołów Świetlicowych.

Turniej ten był prawdziwym Świętem Sportu, gromadząc w najprzeróżniejszych jego dziedzinach cały niemal kwiat młodzieży miasta i powiatu.

Wartość tego święta ma podwójne znaczenie. Po pierwsze pozwoliła miastu i powiatowi zetknąć się ze sobą w szlachetnych zmaganiach na polu sportowym oraz nawiązać nici braterstwa i współpracy, jakiej normalnie nie ma. Po drugie turniej wypełnił w ogromnej mierze czynnik propagandowy, budząc zainteresowanie dla sportu nie tylko w większości społeczeństwa miast, ale w najdalszych zakątkach powiatu, z których przybyły liczne zespoły świetlicowe, a za nimi — tłumy ich zwolenników.

Nacenniejszą jednak zdobyczą organizatorów turnieju — Powiatowego Miejskiego Urzędu Informacji i Propagandy było poruszenie sportu w martwych dotąd dziedzinach — lekkoatletyce i grach ręcznych. Śpiące Związki Okręgowe tych dziedzin otrzymały przykładową lekcję, jak należy organizować i pracować, a więc spełniać czynności, do których społeczeństwo związki te powołało. Przekonały się one przy tym, że zarówno w powiecie, jak i mieście mamy wiele doskonałego materiału sportowego — należy go tylko zachęcić, przyciągnąć do pracy, dając mu odpowiednie warunki uprawiania sportów, a wyniki nie dadzą długo na siebie czekać. Dopiero wtedy będziemy mogli mówić o upowszechnieniu szlachetnej idei tężyzny fizycznej i realizowaniu jego programu, gdy pierwszym warunkiem istnienia niektórych związków sportowych będzie rzetelna praca, a nie piastowanie tytułów

Organizacja Turnieju była dobrze przemyślaną, przeprowadzenie zaś jego było punktualne i sprężyste, co jest bezsporną zasługą kierowników poszczególnych imprez, a w dużej mierze Urzędu WF i PW, który przygotował na czas wszelkie urządzenia i boiska. Zdobyliśmy przy tym bieżnię — nie jest ona jeszcze doskonałą, lecz jeśli się zważy w jak krótkim czasie i przy użyciu jak minimalnych środków została zbudowaną, osiągnięcie to trzeba należycie ocenić Na tym miejscu należy podnieść także wkład pracy dokonany przez gimnazjalną drużynę Legion, która ochoczo zakasała rękawy i przez cały tydzień pracowała na Stadionie, w odróżnieniu od innych klubów. które nie kwapiły się z przyczynieniem do wspólnego dzieła

W sumie inicjatywa Powiatowego i Miejskiego Urządu Informacji i Propagandy, zrozumienie oraz ofiarność zakładów przemysłowych i osób prywatnych, a współpraca Urzedu WF i PW i wielu ludzi, którzy zajęli się przeprowadzeniem poszczególnych zawodów turnieju — złożyły się na piękną imprezę, jakich więcej chcielibyśmy widzieć w naszym ubogim dotychczas życiu sportowym.

Turniej siódemkowy o puchar Prez. Miasta D-ra T. J. Wolańskiego

Stradom — Zryw 8:3. Bramki strzelili: **Urbańczak 4, Czechowski 3 oraz Bednarek 1.**

Zawody prowadził ob. Świderski.

Union Textile — Zapałczarnia 5:0. Goale zdobyli: **Wójcikowski i Garus po 2 i Małek 1.** Sędziował ob. Drożdż.

Browar — Częstochowianka 4:2. Bramki uzyskali: **Gątkiewicz 2 oraz Serdak i Dzięcioławski po 1 dla pokonanych Rumik i Purgal.** Sędziował **Wideryński.**

Legion — Papiernia 6:2 (3:2) Goale strzelili: **Wojciechowski 3, Halkiewicz 2 i Jagodziński 1, dla pokonanych Hartliński i Dudek.** Sędziował ob. **Kościelniak.**

Półfinały

Union Textile — Stradom 2:0 (0:0). Rezerwa Stradomia stawiła dzielny opór: nadzwyczajnie grał bramkarz **Kowalik.** Obie bramki dla U. T. strzelił **Mularczyk** w końcowych minutach gry. Sędziował ob. **Wideryński.**

Legion — Browar 3:2 (1:1 2:2 2:2). Rozstrzygnięcie padło dopiero po dwukrotnym przedłużeniu. Gra była b. żywa i emocjonowała widzów do samego ostatka. Bramki strzelili dla Legionu **Kotnowski, Halkiewicz i Wojciechowski** z karnego. dla Browaru obie **Serdak.** Sędziował ob. **Świderski.**

Finał: Union Textile — Legion 6:1 (2:1) Union Textile, prezentując grę na b. wysokim poziomie pokonał z łatwością drużynę Legionu, na której znać było przemęczenie Bramki zdobyli dla UT **Obst 4, i Garus 2,** dla Legionu — **Wojciechowski.** Sędziował ob. **Helman,** który ponad to doskonale kierował całym turniejem siódemkowym.

Turniej siatkówki o puchar L. J. Cyganowskiego

(LK)) Do turnieju piłki ręcznej zgłosiło się 8 drużyn w tym trzy zamiejscowe. które przewyższały klasą gry zespoły częstochowskie.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się jak następuję:

Konopiska — Stradom 2:0 (15:0, 15:0)
Blachownia — Papiernia 2:0 w. o.
Kon-Kon — Terrum 2:0 (15:4, 15:4)
Union Textile — Borek 2:1 (15:5, 8:15, 15:11).
Konopiska — Kon-Kon 2:0 (15:11, 15:6)
Blachownia — Union Textile 2:0 (15:8, 15:2).
Wyróżnik się Szymonik.

Finał

Blachownia — Konopiska 2:1 (10:15, 15:2. 15:0) Gra b. zacięta.

Sędziowali ob. ob. Wójcik Kucharski i Idziak.

Lekkoatletyka

Zawody lekkoatletyczne udowodniły, że mamy pare talentów, jakimi bezsprzecznie są — wszechstronny Liczberski. Klama czy popularny bramkarz Borowiecki. Najlepszym osiągnieciem był czas Liczberskiego na 400 metrów — 54,2 sek.

Zwycięstwo w poszczególnych konkurencjach odnieśli:

Panie: startowały tylko zawodniczki Browaru): **60 m** — 1) Kowalczykówna, 9. 2s. 2) Węgrzynówna, **400 m** Derlichówna 1:12 m., 2) Kawalczykówna. **skok w dal** — Kowalczykówna 3.60 mtr., 2) Derlichówna 3,45 mt. 3)Węgrzynówna. **skok w zwyż** — 1) Delichówna 1, 16 mtr., 2) Kowalczykówna 1,14.

Panowie: 100 m — 1) Liczberski (Union Textile 12.4 s., 2) Małek (Browar) 12.6 3) Jaśkiewicz (ZWM); **400 m** — Liczberski (UT) 54,2 s., Jaśkiewicz (ZWM Zryw 59:2 s. 3) Dawczyk (Częstochowianka) **800 m.** — 1) Liczberski (UT) 2:19,8 min., 2) Olesiński (Stradom). 3) Sokołowski (fma Ciszewski). 4) Warwas. 5) Słodek (obaj) Zjedn. Kop. Rudy Żel. Konopiska). **3000 mtr.** — 1) ppor. Borosiuk (WKS) 10:35.1 mn., 2) Kamiński (ZWM Zryw) 10:59.1, **pchnięcie kulą** 1) Borowiecki (Browar) 11.12 m., 2) Kozłowski (UT) 10.56. 3) Sokołowski (Fma Ciszewski). 4) Sadowski (Browar). 5) Warwas (Zj. kop. Rudy Żel.) **rzut dyskiem** — 1) Kędzierski (Kanalizacja) 27.90 mtr.. 2) Sadowski (Browar). 3) Martyniec (UT), **skok w zwyż** — 1) Klama (Legion) 1.62 mtr.. Gajczyk (Zj. Kop. Rudy Żel.) 1.47. 3) Liczberski (UT), 4) Dikban (ZWM Zryw), **skok w dal** — 1) Liczberski (UT) 5,35 mtr.. 2) Klama (Legion) 5,25, 3) Kuza (UT) 5,00. 4) Olesiński (Stradom), 5) Warwas (Zj. Kop. Rudy Żel.).

Zwycięstwo w ogólnej punktacji odniósł zespół **Browaru K. Szwede — 44 pkt., 2)Union Textile — 26pkt. 3) Legion — 8 pkt., 4) ZWM Zryw — 6 pkt.. 5) WKS i. Kanalizacja** po 5 pkt.. 7 i 8 **Zjedn. Kop. Rudy Żel. Konopiska i Stradom** po 3 pkt.. 9) **Firma Ciszewski** — 2 pkt.. 10) **Częstochowianka** — 1 pkt.

Sprężystymi kierownikami zawodów byli ob. ob. chor. **Roguski,** por. **Stępień** i **Szor.**

Koszykówka

W koszykówce triumfowała również drużyna powiatu **Borek.** Przebieg spotkań był następujący:

Borek — Union Textile 12:8. Pokonani mieli więcej z gry. lecz zawiedli strzałowo.

RKS Blachownia — Konopiska 13:12. Gra równorzędna, lecz za ostra.

Finał:

Borek — RKS Blachownia 20:14. Zasłużone zwycięstwo drużyny Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej. która wystąpiła w składzie: **Rajkowski. Klar, Machura. Czerny, Pusz, Nowak i Litarski.** Gra było ogromnie ostra, a przy tym zawodnicy wykazali niezdyscyplinowanie.

Nadzwyczaj sprawnym i energicznym kierownikiem turnieju gier ręcznych był ob. **Wójcik.**

Tenis

Mielczarek (Union Textile) — **Musiał** (Częstochowianka) 6:3, 6:1.

Sobieraj (Częstoch.) — **W dera** (Częstoch.) 6:3. 6:1.

Mielczarek — Waśkowski (U. T.) 6:2. 6:8. 6:2.

Kadela (Union Textile) — **Sobieraj** (Czestoch.) 6:1, 6:4.

Kadela — Mielczarek (obaj z Union Textile) 6:1. 6:1.

Waśkowski, Klefandienst (Union Textile) — **Sob eraj, Musiał** Częstochowianka 6:4. 6:4.

Turniejem kierował ob. **Mellerowicz.**

Ping-pong

Czarnota (Stradom) — **Bartnik** (Legion) 2:1 (21:19. 19:21. 23:21.

Pawełkiewicz (Głos Narodu) — **Madej** (Browar) 2:1 (21:16, 18:21, 21:15).

Kaleciński (Głos Narodu) — **Lib'sz** (Legion) 2:0 (21:17, 21:8).

Piątkowski (Union Textile) — **Gałuszka** (Częstochowianka) 2:0 (21:17, 21:13).

Półfinały przyniosły zwycięstwa pingpongistów „Głosu Narodu:

Pawełkewicza nad Piątkowskim (Union Textile) 2:0 (21:10. 21:11) i **Kalecińskiego** nad **Czarnotą** (Stradom) 2:0 (21:17. 21:14).

Pierwsze miejsce przypadło w udziale **Pawełkiewiczowi** (Głos Narodu) przed **Kalecińskim** również z „Głosu Narodu".

Rozgrywkami kierowali ob. ob. **Grzelka, Wiązaniec i Bartoszek.**

Szachy

Pierwsze miejsce w rozgrywkach szachowych zajął zespół „Głosu Narodu" w składzie **Limbach Skalik i Gajos** — 7 i ½ pkt. Na drugim miejscu znalazł się z takąż ilością punktów, lecz z partią przegraną na I szachownicy. zespół **Union Textile,** w składzie **Kowalski, Wieczorek, Borkowski,** 3) **Stradom (Malik, Krejczy, Kopa) 2 pkt., 4)** Częstochowianka (Górski. Sołtysiak. Wójcikowski) — 1 pkt.

Turniej indywidualny trwa

Uczestnicy proszeni są o stawienie się do rozgrywek w Starostwie — od godz. 15 do 18.

Warcaby

W turnieju warcabowym indywidualnym brało udział 19 zawodników. Pierwsze miejsce zajął **Wojtaszek** (Metal). 2) **Przybył** (Gnaszyńska Manufaktura. 3) **Francik** (Browar). 4) **Koruszewicz** (Metal). 5) **Szlęzak** (Papiernia); 6) **Sadowski** (Browar). 7) **Szolc** (Union Textile).

Otwarcie turnieju gier świetlicowych dokonał Starosta Powiatowy ob. J. Kaźmierczak.

Kierownikiem turnieju był ob. H. Skalik

Raków — Zorza 5:0 (2:0)

(LK). Jedyny mecz o mistrzostwo kl. B zakończył się pewnym zwycięstwem Rakowa nad ambitną drużyną Zorzy. Bramki zdobyli: **Bedzich** i **Kopeć** po dwie oraz **Bonar.** Sędzia dobry.

Bratislava remisuje na Śląsku

Czeska drużyna ligowa, Bratislava, zremisowała z Teamem Polonia Bytom - AKS 3:3 (2:2). Bramki dla Teamu Spodzieja, Pytel i Kaźmierowicz.

Inne wyniki: Ruch-kop. Rymer 3:2 (2:2) Chorzów Batory — Kostuchna 3:1. Sarmacja Będzin — Śląsk 4:4 (0:2). Slavia Ruda — WMKS Katowice 2:2 (0:0).

Liga będzie się składać z 10-ciu klubów

Na zebraniu b. klubów ligowych postanowiono włączyć do reaktywowanej ligi 8 klubów sprzed wojny oraz Legię Warszawa i ŁKS.

Sensacyjny wniosek na nadzwyczajne zebranie PZPN nadsyła Śląski Okr. Zw. Piłki Nożnej. Wniosek ten wypowiada się przeciwko zatwierdzeniu przez PZPN reaktywowania ligi.

Mistrzostwa Polski w tenisie

W dniach od 27 sierpnia do 1 września odbędą się w Katowicach XX narodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

Legion remisuje z mistrzem Piotrkowa

(LK) Mistrzowska drużyna Piotrkowa i czwarta drużyna Okręgu Łódzkiego. Concordia, osiągnęła z B-klasowym Legionem zaledwie wynik remisowy 3:3 (0:0).

Concordia nie zaimponowała specjalnie klasą gry. Jest to drużyna ambitna o lotnym ataku, jednak brakowało jej technicznego wykończenia piłek i taktyki w rozwijaniu akcyj. Najsilniejszymi punktami gości byli — bramkarz, lewy obrońca, śr. pomocnik i śr. napastnik.

Legion zagrał poniżej swej ostatniej formy. Dopiero w końcowym kwadransie. gdy Concordia doprowadziła do stanu 3:0 na swoją korzyść, zrobił on ładny zryw, zapewniając sobie sukces. jakim bezsprzecznie jest remis z mistrzem Piotrkowa.

Gra w pierwszej połowie stała na nieciekawym poziomie, jednak po przerwie ożywiła się, przynosząc wiele emocjonujących sytuacyj podbramkowych.

Bramki zdobyli dla Concordii. — środkowy napastnik. lewy łącznik i prawoskrzydłowy z przeboju. dla Legionu — Halkiewicz, Kopera i Wojciechowski.

Sędziował nienadzwyczajnie ob. Burkiewicz.

Torpedo (Moskwa)-Łódź 3:1 (1:1)

Do przerwy Łodzianie utrzymali grę równorzędną, w drugiej jednak połowie goście opanowali pole rozstrzygając spotkanie na swoją korzyść.

*

ŁKS — pokonał czeski CAFC 3:2.

CAFC w Lesznie

W Lesznie gościła czeska drużyna piłkarska CAFC (Praga) i rozegrała spotkanie z tamtejszym zespołem kolejarzy. Stojące na dość dobrym poziomie technicznym zawody, zakończyły się po żywej grze zwycięstwem Czechów w stosunku 2:1 (1:0).

Sopot — Bydgoszcz w tenisie 8:1

W Bydgoszczy odbyło się międzyokręgowe spotkanie tenisowe z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski. Sopot odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Bydgoszczą, wygrywając w wysokim stosunku 8:1.

*

Warta poznańska zwyciężyła KKS 1:0.

SZACHY

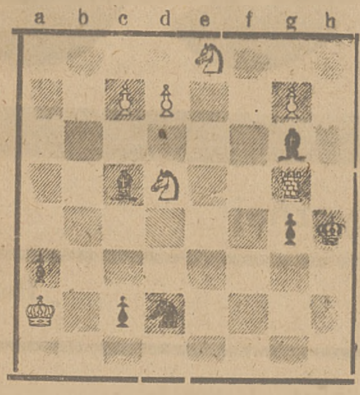
(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE Nr. 27.

W. Korolkow, Leningrad

1 nagroda na konkursie pisma „64" 1938.

Czarne: Kh4, Gc5, Gg6, Sd2, P:a3, c2, g4; (7)



Białe: Ka2, Wg5, Sd5, Se8, P: c7, d7, g7; (7)

Białe zaczynają i wygrywają.

CZARY 64 PÓL

Powyższa konikówka jednogłośnie uznana została za partię wszechświatowej kompozycji i i przeszła tryumfalnie przez prasę szachową całego świata.

Białe mogą jedynie wygrać wykupując nie Hetmana lecz Skoczka Ostatecznie w chwili matowania na szachownicy znajduje się 5 **Skoczków.** Bajka szachowa z tysiąca i jednej nocy.

Na diagramie widzimy, że gdyby czarne zaczynały nastąpiłoby: 1... c1 S† 2. Ka 1, Sd - b3 mat.

Posunięcie jednak mają białe i zagrały: **1. Wg5 — h5† K: h5** (jeśli Kg3, 2. Wh1 i łatwo wygrywa G: h5; 2 d8H) 2. **Sf4† Kh6.** (Czarny król nie może zająć pola g5 lubh4 gdyż 3. d8H†) **3 g8 S** (Trzeci Skoczek) **Kh7 4. Sg-f6; Kh6; 5. S: g4† Kh7 6. Se-f6† Kg7, 7. Sf-e6† Kf7; 8. d8S†!** (narodziny czwartego konika) **Ke7;** (A wreszcie i piąty skoczek) **9 c8 S mat.**

PARTIA nr. 17

Turniej w Marj. Łaźniach 1925 r.

INDYJSKA

B.: Saemisch — Cz.: Nimcowicz

Zmarły przed kilku laty Nimcowicz należał do największych współczesnych szachistów. Dla ilustracji jego niezwykle oryginalnego sposobu gry podajemy jedną partię, która jest prawdziwym arcydziełem sztuki szachowej.

1. d4, Sf6; 2. c4, e6; 3. Sf3, b6; 4. g3. Gb7, 5. Gg2, Ge7; 6. Sc3, 0—0; 7. O—0, d5; 8. Se5, c6;9. c:d5; 10. Gf4, a6! (Ważne posunięcie strategiczne) 11. Wc1. b5; 12. Hb3, Sc6; 13. S: c6 (Zmuszony) G: c6 (Wymieniając Skoczka, który zrobił już 2 posunięcia, za dopiero co rozwiniętego skoczka cz. zyskał Czarny 2 tempa rozwijając jeszcze Giermka na ważne pole c6) 14. h3, Hd7; 15. Kh2, Sh5; 16. Gd2, f5; 17 Hd1, b4; 18. Sb1, Gb5; 19. Wf - g1, Gd6; 20. e4, f: e4! 21. H: h5, W: f2 (Za ofiarowaną figurę dostały czarne 2 pionki i znakomitą pozycję wieży na 2-giej linii) 22. Hg5. Wa-f8; 23. Kh1, Wf8 - f5; 24. He3. Gd3; 25. Wc - e1, h6! i B ały poddaje.

Ta jedyna w swoim rodzaju pozycja należy do niesłychanie rzedkich. Biały mając figurę więcej przy pełnej szachownicy, musi poddać, gdyż każdy ciąg, który robi prowadzi do natychmiastowej przegranej (n. p. 26. g4, Wf5 - f3; 27. G: f3, Wh2 i mat albo 26. Kh2, Wf5 - f3 albo 26. Gc1, G: b1)

Tęcza mistrzem Kieleckiego Okręgu

Ostatnie rozgrywki mistrzowskie w klasie „A" przyniosły jeszcze jedną sensację, a mianowicie przegraną najpoważniejszego kandydata na mistrza, Granatu ze Skarżyska, do outsidera tabeli — starachowickiego SKS-u. SKS będący do tej pory zdecydowanym „faworytem" na spadek do klasy „B" zebrał na finiszu rozgrywek wszystkie swoje siły i połączywszy je z ambicją i wolą utrzymania się w najlepszej klasie Okręgu, pokazał swój „ostry ząb" w meczy z mistrzem Okręgu Tęcza (Kielce) zwyciężając 2:1, a następnie w zawodach z poważnym kandydatem na mistrza Granatem (Skarżysko) odnosząc zwycięstwo 4:2 (1:1). Mecz ten odbył się w Starachowicach, a sędzią był ob. Przytuła.

Drużyna KSZO z Ostrowca, która do tej pory utrzymywała się na przedostatnim miejscu w tabelce (przed SKS-em) i była przeciwnikiem dość groźnym dla wszystkich zespołów kieleckiej „A"-klasy spadła na ostatnie miejsce oddając walkowerem 2 punkty SKS-owi oraz 2 punkty Ruchowi ze Skarżyska. Były to dwa jedyne walkowery uzyskane bez gry podczas obu rund rozgrywek. Oddając punkty bez walki KSZO zdecydowało się opuścić klasę „A" i poprawić niebezpieczną do tej pory pozycję SKS-u.

Finałowe rozgrywki mistrzostkie były nadzwyczaj emocjonujące z uwagi na to, że do ostatniego dnia mistrz Okręgu był pod znakiem niewiadomej. Trzech zdecydowanych kandydatów: Tęcza, Partyzant i Granat miały szanse prawie że jednakowe i w razie wygrnej Grnatu z SKS-em (co raczej nie ulegało wątpliwości) oraz Partyzanta z Tęczą (co znów było bardzo możliwe i realne) — doszłoby do decydującej, trzeciej rozgrywki na neutralnym boisku z powodu jednakowej ilości punktów Granatu i Partyzanta. Mistrzem została Tęcza po wygranej 2:1 z Partyzantem. W Okręgu Kieleckim przysłowie, że „piłka jest okrągła" (bardzo już utarte przysłowie, ale nie mniej słuszne) sprawdziło się w 100 procentach, bo oto faworyci na mistrzów przegrywają na finiszu do drużyny, której zdecydowanie grozi spadek do niższej klasy.

Ostateczna tabela mistrzostw klasy „A" przedstawia się następująco:

1. Tęcza Kielce	gier 10	pkt. 15	st. br. 25:16
2. Partyzant Kielce	„ 10	„ 12	„ 27:16
3. Granat Skarżysko	„ 10	„ 12	„ 28:18
4. Ruch Skarżysko	„ 10	„ 10	„ 22:16
5. SKS Starachowice	„ 10	„ 6	„ 18:37
6. KSZO Ostrowiec	„ 10	„ 5	„ 13:30

Biorąc pod uwagę całość rozgrywek, najbardziej wyrównanym zespołem był bezsprzecznie Ruch ze Skarżyska, który mniej więcej trzymał się w jednakowej formie będąc przez cały czas w dobrej kondycji. Zawiodła cała trójka, która obsadziła czoło tabeli grą nierówną i nie pewną (przegrane do najsłabszych).

Nie chcemy być mało przewidującymi prorokami, ale na rok przyszły w tym stanie rzeczy jaki jest obecnie tak Ruch jak i Partyzant będą miały więcej do powiedzenia od Tęczy i Granatu. Dwie pierwsze drużyny dysponują materiałem technicznie, młodym i ambitnym, pozostałe, jeśli nie chcą pozostawać na końcu muszą odmłodzić swoje składy i zabrać się do celowego, intensywnego treningu. Bardzo poważnie liczyć należy się z SKS-em, który dysponuje młodym, ale wysoko już zaawansowanym narybkiem.

Zawody towarzyskie

Szturmowiec — Lechia 5:1 (3:0)

Gra na b. niskim poziomie przy przewadze drużyny wojskowej, która potrafiła będąc silniejszą fizycznie wykorzystać to bramkowo. Sędzia ob. Skrobot.

Orlicz (Suchedniów) — Ruch (Skarżysko 3:2 (2:2)

Niespodziewane zwycięstwo „B"-klasowego Orlicza nad „A"-klasowym Ruchem. Gra ostra. Godnym potępienia był incydent pomiędzy Garbalą a Jarosińskim, podczas którego Garbala uderzył przeciwnika w twarz. W G. i D. Kielce. OZPN-u surowo przystąpił do zlikwidowania łobuzerskich wybryków na boiskach i kategorycznie karze tego rodzaju wystąpienia. Mamy wrażenie, że i tym razem winnego spotka zasłużona kara. Bramki dla Orlicza zdobyli: Garbala (2) i Sadza, dla Ruchu: Jarosiński i Wojciechowski. Sędziował ob. Karaś, nie potrafiąc zapanować nad grą i dopuszczając do wymienionego incydentu.

Czwartacy prowadzą w klasie „B"

W zawodach mistrzowskich II rundy o mistrzostwo klasy „B" Kiel. OZPN drużyna Czwartaków pokonała Lechię 2:0 (1:0) mając przy tym przewagę niemal przez cały czas meczu. Czwartacy obok Orlicza z Suchedniowa są najpoważniejszym kandydatem do wejścia o klasę wyżej.

Lechia, która z początkiem sezonu potrafiła być groźna dla drużyn „A"-klasowych, dziś nie przedstawia poziomu zespołu nawet „B"-klasowego. Powodem tego całkowity brak treningu.

W zawodach z Lechią bramki dla Czwartaków zdobyli: Bass (z karnego) oraz pięknym, nie do obrony strzałem — Wieczorek. Czwartacy podobnie jak i Lechia nie umieli wykorzystać wielu pewnych sytuacji podbramkowych. Zawody prowadził ob. Nawrocki.

Tabela klasy „B" przedstawia się następująco:

1. Czwartacy Kielce	gier 4	pkt. 6	st. br. 9:6
2. Orlicz Suchedniów	„ 3	„ 4	„ 10:6
3. Naprzód Jędrzejów	„ 3	„ 2	„ 4:6
4. Lechia Kielce	„ 4	„ 2	„ 8:13
5. Szturmowiec Kielce	„ 0	„ 0	„ 0:0
6. Strażak Opatów	„ 0	„ 0	„ 0:0

Zorza (Suchedniów) na czele klasy „C"

W zawodach o mistrzostwo klasy „C" Kiel. OZPN-u drużyna „Ludwików" pokonała gładko „Funkcję" 11:0 (4:0). Wyraźna i przygniatająca przewaga Ludwikowa. Sędziował ob. Mazur.

Zawody Zorza Suchedniów — Zryw Kielce przyniosły nieznaczne i niezbyt zasłużone zwycięstwo Zorzy 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: Bujanowski i samobójcza dla Zorzy oraz Samczyński dla Zrywu. Sędzia ob. Sadza.

Stan tabeli klasy „C":

1. Zorza Suchedniów	gier 4	pkt. 5	st. br. 13:10
2. Ludwików	„ 2	„ 4	„ 17:3
3. Górnik Wiśniówka	„ 1	„ 1	„ 3:3
4. Zryw Kielce	„ 1	„ 0	„ 1:2
5. Funkcja Kielce	„ 2	„ 0	„ 0:16
6. Kordian Blizyn	„ 0	„ 0	„ 0:0

SZACHIŚCI RADZIECCY WEZMĄ UDZIAŁ W TURNIEJU W HOLANDII

Do Holandii na międzynarodowy turniej szachowy, który odbędzie się w sierpniu b. r. wyjeżdża drużyna radziecka w następującym składzie: Botwinnik, Bolesławski, Kotow, Smysłow i Flohr.

Czarnota na czternastym miejscu

Punktacja turnieju w Sopocie o szachowe mistrzostwo Polski przedstawia się obecnie następująco: Plater (Warszawa) — Gadaliński (Łódź) 5½ pkt, Czerniaków (Gdańsk) Pytlakowski (Łódź) Makarczyk (Łódź — 5 pkt, Śliwa (Kraków), Gawlikowski (Warszawa), Borowski (Warszawa). Tarnowski (Kraków) — 4½ pkt, Grynfeld (Łódź), Blaszczak (Wrocław) — 4 pkt., Zahorski (Katowice), Markowski (Łódź) — 3½ pkt., Czarnota (Częstochowa), Roszkowski (Gdańsk) — 3 pkt, Piechota (Łódź). Sojka (Katowice), Ciejka (Kraków) — 2 i pół pkt, Szapiro (Łódź), Byrtek (Katowice) Mnichowicz (Gdańsk) — 1½ pkt, Balicki (Zamość) — 0 pkt.

Pierwszy krok pływacki w Kielcach

Staraniem WKS Szturmowiec Kielce zorganizowane zostały zawody pływackie pod nazwą „pierwszy krok pływacki". W zawodach brali udział zawodnicy Szturmowca, Tęczy, Turu, Międzyszkolnego KS z Kielc oraz Zrywu z Ostrowca Kieleckiego.

Osiągnięto ciekawsze wyniki:

100 m. stylem dowolnym: 1) Siporski (Zryw): 1:22,2 min.; 2) Koźliński (Szturmowiec): 1:24,6 min.

100 m. stylem grzbietowym: 1) Ulrych (Szturmowiec): 2:05,0 min.

100 m. stylem klasycznym: 1) Radoński (Zryw): 1:38,3 min.; 2) Witczak (Szturmowiec): 2:14,6 min.

100 m. stylem klasycznym pań: 1) Schmeidel (Tur): 2:05,0 min.

50 m. stylem grzbietowym dziewcząt: 1) Dziesięcioletnia Słoniówna (Tęcza): 1:26,0 min.

Sztafeta 3× 50 st. zmiennym: 1) Zryw: 2:21,5 min.; 2) Szturmowiec: 2:22,7 min.

Sztafeta 3 × 50 st. zmiennym juniorów: 1) Tęcza: 2:32,0 min.

Na zakończenie zawodów odbyły się skoki pokazowe z wieży, w którym uczestniczyli zawodnicy WKS Szturmowiec. Skoki były nadzwyczaj efektowne.

IV Raid Tatrzański

W ramach IV raidu tatrzańskiego urządzanego przez Polski Klub Motocyklowy — Warszawa, odbędzie się w dniach od 21 — 22.8 ogólnopolski Gwiaździsty Zjazd Motocyklowy do Zakopanego.

Dnia 23-go b. m. Tatrzański Klub Motocyklowy organizuje mały raid tatrzański na trasie około 160 klm. W dniach od 24 — 25.8 odbędzie się, wznowiony tradycją lat przedwojennych, IV raid tatrzański organizowany przez Polski Klub Motocyklowy — Warszawa.

—o—

Odpowiedzi Redakcji

M. S. — Pójdzie w następnym numerze.

St. O. — Naszym zdaniem — Wisła krakowska.

Stefan Gajos

Zarys historii Częstochowskiego T-wa Cyklistów i Motocyklistów

Częstochowscy Towarzysze

Zorganizowane kolarstwo w Polsce powstało w roku 1886 dzięki założeniu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów przez hrabiego Chrapowickiego.

Bogaty ten magnat, miłośnik łowiectwa, hippiki i wioślarstwa, znudził był sobie polowania na grubego zwierza w Afryce, na tygrysy w Bengalu i na bizony w Ameryce, a podróżując wiele po świecie i widząc, że zagranicą przyjmuje się sport nowy — kolarstwo, zapragnął być jego pionerem w Polsce, co też mu się udało.

W siedem lat później, czyli w roku 1893 sport kolarski znajduje miłośników i w podjasnogórskim grodzie. Jest ich na razie ośmiu: *Edmund Wodziński, Aleksander Austin, Jan Straub, Adolf Franke, Jan Kizlich, Henryk Stalens, Gustaw Wolski,* i *Emil Sommer.*

Zakładają oni zrzeszenie kolarskie pod nazwą „Częstochowscy Towarzysze" — prezesem zostaje wybrany *Edmund Wodziński*, wiceprezesem *Aleksander Austin*, kapitanem *Emil Sommer.*

Założyciele zrzeszenia są ludźmi bogatymi i wpływowymi. Temu należy przypisać fakt, że zaraz w pierwszym roku istnienia „Częstochowscy Towarzysze" budują na placu obecnej fabryki „Union Textile" tor kolarski, którego ślady pozostały do dzisiaj.

Na torze tym odbywają się wyścigi wiosenne 1894 roku, a w parę miesięcy później „Towarzysze" urządzają pierwszy bieg uliczny na trasie Rynek — św. Barbara — Zacisze — Rynek. Bieg budzi ogromne zainteresowanie w całym mieście i kończy się zwycięstwem częstochowianina Izydora Szymańskiego przed monterem przędzalnianym, Anglikiem Rogerem Lee.

Rower był wtedy ogromnym luksusem, na jaki tylko niewielu mogło sobie pozwolić. Dlatego rozwój zrzeszenia jest słaby i po urządzeniu paru jeszcze wyścigów oraz wycieczek działalność „Częstochowskich Towarzyszy" zanika, kończąc się w roku 1899 zrobieniem pamiątkowej fotografii Emilowi Sommerowi w dniu 5-lecia jego kapitanatu sportowego. Fotografia ozdobiona jest winietami, widokiem Jasnej Góry i obrazkiem przedstawiającym chwilę wypuszczenia jakiegoś wyścigu. Pomiędzy winietami — podobizny jubilata i jego 22-ch towarzyszy z podpisami: *Henri Stalens, Henri Coudoux, Jean Straub, Roman Trawiński, J. Kizlich, Ludwik Lebelt, Aleksander Austin, R. Zawada, E. Wodziński, Adolf Franke, S. Wesołowski, Ćwierzyński, Aborski, M. Sawicki, Kwaśniewski, Jean Masson, Gustaw Wolski, Adam Kanczewski, Józef Nurczyński, K. Dietrich,* (wykonawca fotografii), *Sikorski, R. Kizlich.*

Założenie CTC i M

Gdy działalność „Częstochowskich Towarzyszy" ustaje grupa miłośników kolarstwa ze *Stanisławem Czerwińskim*, dentystą *Marianem Puchalskim*, jego siostrą *Marią Puchalską, Stefanem Sikorskim, Adolfem Kleindienstem, Piotrem Wiśniewskim* i *Tuwanem* na czele zakłada w 1900 roku Częstochowskie Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów, które przetrwało do dnia dzisiejszego.

CTC i M wykazuje z miejsca wielką ruchliwość. Urządza parę wyścigów na torze Kurasiewicza przy ul. Teatralnej (obecnie Kościuszki) obok fabryki „Wulkan", bierze udział w zawodach bratnich towarzystw kolarskich w Sosnowcu, Noworadomsku, Łodzi i na Dynasach w Warszawie, a także propaguje ruch turystyczno-krajoznawczy, przyczyniając się do sprawy poznania i umiłowania własnego kraju.

Towarzystwo konsoliduje się i rośnie liczebnie. W krótkim czasie rejestry notują 100 członków, spośród których 65-ciu uprawia czynnie kolarstwo. Ci ostatni podwyższają ciągle swój poziom jazdy i rezultaty, nic więc dziwnego, że cykliści częstochowscy są wszędzie zapraszani, stanowiąc atrakcję zawodów.

Romantyczne lata

Przy torze na ul. Teatralnej znajdował się drewniany budynek szatni, a nieco dalej — dość duży pawilon z pięknym urządzeniem do gry w kręgle, sportu, jakim emocjonowali się wtedy zarówno ludzie starsi, jak i młodzi. Do późna w noc rozlegało się tutaj każdodziennie głuche dudnienie toczącej się kuli i klekot przewracanych kręgli. Nie była to gra prosta, jakby to mogło zdawać się dzisiaj wielu osobom. Przeciwnie — kręgielnictwo wymagało bystego oka, pewnej ręki i specjalnej techniki nadawania kuli t. zw. fałszerza. Członkowie CTC i M niezależnie od walki na torze prowadzili zażarte boje o prymat w kręgielnictwie, a tytuł mistrza przechodził ze zmiennym szczęściem z jednego zawodnika na drugiego.

Zimą urządzano na środku toru ślizgawkę, a nawet koncerty i... maskarady. Imprezy te cieszyły się ogromnym powodzeniem, będąc miejscem rendez-vous wszystkich częstochowskich modniś i pożeraczy serc niewieścich. Większość tych ostatnich, rzecz zrozumiała, to byli członkowie CTC i M.

Diabelski wynalazek

Około roku 1904 zaczynają być popularne motocykle. Odbiegały one wtedy daleko swym wyglądem od dzisiejszych, wyposażonych nowocześnie, aerodynamicznych, statycznych i cichobieżnych Motosacoche'y, Arieli, Triumphów czy Velocettek. Były to w ścisłym tego słowa znaczeniu rowery motorowe, a że warkotały one i kopciły przeraźliwie spalinami, rozwijając przy tym fantastyczną jak na owe czasy szybkość maksymalną 30 kilometrów na godzinę, więc też ludność zwała je „wynalazkiem diabelskim".

Gdy zaś droga takiego motoroweru prowadziła przez wsie, to przerażone babiny robiły w powietrzu znak krzyża świętego i biegły pożalić się na plebanię, co miało taki skutek, że najbliższej niedzieli padały z ambony słowa o „grzesznikach, którzy zakłócają ustalony od wieków porządek świata".

Lecz to nie powstrzymuje pionierów motocyklizmu. Poczynają oni brać udział w wyścigach krajowych, a w r. 1905 urządzają wycieczkę do pozostającego pod zaborem austriackim Krakowa i Zakopanego. W pamiętnej tej wycieczce wzięli udział — *Czerwiński* i *Tuwan* na motocyklach oraz Wasilewski i Kleindienst na rowerach.

Działalność konspiracyjna i zawieszenie CTC i M.

Myliłby się ten, kto by przypuszczał, że członkowie CTC i M myśleli tylko o kolarstwie i związanymi z nim rozrywkami czy emocja. Myślami ich rządziła w pierwszym rzędzie miłość uciemiężonej przez carat Ojczyzny.

Większość członków towarzystwa należy do organizacyj podziemnych, kontaktuje się z kolarzami-patriotami innych ośrodków Polski a kiedy wybuchła rewolucja 1905 roku, wielu z nich zostaje aresztowanych, wtrąconych do więzienia lub nawet zesłanych na Sybir.

Policja carska pieczętuje lokal CTC i M., rekwiruje akta i zawieszą działalność towarzystwa. (D. c n.)

Wyd.: Woj Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel 22 45 i 22 49 Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Gajos.**